Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 12 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.00 zł. miesięcznie,
9.00 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.36 zł. miesięcznie, 10.08 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.00 zł., za granicę 9.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma,
a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 153. | BYDGOSZCZ, sobota dnia 6 lipca 1929 r. | Rok XXIII.

O jeden obóz chrześcijańsko-społeczny.

Ch. D. a N. P. R. — Inteligencja a ruch robotniczy. — „Narodowa Partja Chrześcijańsko-Społeczna". — Możliwości i korzyści kompromisowe. — Ku wspólnym celom.

W piśmie naszem pisaliśmy już niejednokrotnie o możliwości i konieczności połączenia Chrześcijańskiej Demokracji z Narodową Partją Robotniczą. Również na zjazdach i zebraniach Ch. D. sprawę tę często omawiano i odpowiednie uchwalono rezolucje. Ważna ta sprawa posunęła się już o tyle naprzód, że toczą się obecnie **konferencje i pertraktacje** miarodajnych czynników obu stronnictw politycznych.

Zarówno na zjeździe okręgowym Ch. D. w Bydgoszczy, jak i na zjeździe wojewódzkim w Poznaniu prezes klubu parlamentarnego Ch. D. p. Józef. Chaciński oświadczył jasno i dobitnie, że Chrześcijańska Demokracja, biorąc pod uwagę obecne położenie polityczne i gospodarcze państwa naszego oraz wzrastający z dnia na dzień ruch wywrotowy, zagrażający najistotniejszym interesom ruchu chrześcijańsko-społecznego, czyni ze swej strony wszystko, **ażeby zjednoczenie obu stronnictw politycznych a w związku z tem i organizacyj zawodowych nastąpiło jak najrychlej.** Ideologja Ch. D. bardzo mało bowiem różni się od ideologji N. P. R. Co zaś do trudności personalnych, to Ch. D. stawiać ich nie będzie.

Tak Ch. D. jak i N. P. R. w przeciwieństwie do P. P. S. walczą nie z kapitałem jako takim, lecz **z nadużyciami kapitału.** To też w obu tych stronnictwach grupują się nietylko robotnicy, lecz przedstawiciele wszystkich warstw i zawodów. Niestety **duchowieństwo i inteligencja nie doceniają ważności tych stronnictw chrześcijańsko-społecznych.** Słusznie powiedział p. prezes Chaciński w Poznaniu, że **inteligencja polska nie spełnia należycie swego zadania.** Chodzi ona bardzo chętnie na oficjalne obiady i bierze udział w różnych pochodach, natomiast **ruchem społecznym i robotniczym mało się interesuje a nawet częstokroć go nie rozumie.** A tymczasem leży to w interesie samej inteligencji, która chce i powinna być przewodniczką narodu. Na całym świecie bowiem nie było, niema i nie będzie większego obozu społecznego bez inteligencji. Tak jest w P. P. S., tak też winno być w obozie chrześcijańsko-społecznym. Wszystkie warstwy powinny sobie uświadomić, że **nie siła fizyczna, lecz umysł rządzi i rządzić będzie państwami i narodami.** Prawda to odwieczna, której nikt obalić nie jest w stanie.

Przed niedawnym czasem ogłosiliśmy rezolucję zjazdu okręgowego Ch. D. w Krakowie, wypowiadającą się za połączeniem Ch. D. z N. P. R. Nie była to gołosłowna rezolucja, gdyż Ch. D. w Krakowie przystąpiła odrazu **do czynu.** Na zebraniu koła Studjów Chrześcijańsko-Społecznych sprawa zorganizowania jednego wielkiego obozu chrześcijańsko-społecznego była przedmiotem nader interesujących i ożywionych obrad.

Referentem w tej sprawie był redaktor Sopicki, który wskazał na **niebezpieczeństwo komunistyczne** i powolny, ale stały **wzrost radykalizmu i socjalizmu,** co powinno nas czemprędzej popchnąć do urzeczywistnienia naszych usiłowań w kierunku zespolenia Ch. D. z N. P. R. Komunizm zawdzięcza swe sukcesy przedewszystkiem **pieniądzom z Moskwy,** socjaliści zaś zwartości i sprężystości swego aparatu organizacyjnego. Choćby z tego punktu widzenia zjednoczenie całego niesocjalistycznego ruchu robotniczego jest **koniecznością.** W walce bowiem z nadużyciami kapitału słabe organizacje zwyciężyć nie mogą. A gdy ich jest kilka, to zwykle posługują się demagogją, stawiając nadmierne żądania i rzucając niemożliwe do urzeczywistnienia obietnice.

Są jeszcze inne względy, przemawiające za połączeniem. Np. **korzyści,** jakie się otrzymuje na **arenie parlamentarnej.** Jedno bowiem stronnictwo, liczące 30 osób ma większe znaczenie niż dwa kluby po 15 osób, łatwiej zdobywa miejsca w prezydjum parlamentu, w komisjach sejmowych itd. Tworzenie większości parlamentarnej jest też zawsze łatwiejszem, o ile w sejmie jest mało stronnictw. Połączenie tych stronnictw powinno być rzeczą łatwą nietylko dlatego, że **niema między niemi większych zasadniczych różnic,** lecz także dlatego, że są sobie mniejwięcej **równe siłami,** a więc żadne z nich nie powinno się obawiać „pochłonięcia" przez drugie. O ile są pewne różnice programowe, to przy dobrej woli można je **zatrzeć i uzgodnić.**

Redaktor Sopicki podniósł z naciskiem, że najlepszą podstawą rozpoczętych już rokowań byłoby uznanie **równorzędności obu stronnictw.** Ch. D. nie powinna żądać od N. P. R. zbyt daleko idących ustępstw i odwrotnie. Jest rzeczą zrozumiałą, że każde stronnictwo chciałoby zachować o ile możności swój program, statut itd. Trzeba się liczyć z przyzwyczajeniami szerokich mas zwolenników obu stronnictw. Dlatego np. nazwa połączonych stronnictw powinna być kombinacją nazw dotychczasowych. Zdaniem referenta najodpowiedniejszą byłaby: **„Narodowa Partja Chrześcijańsko-Społeczna".**

Co do ruchu zawodowego, to według redaktora Sopickiego należałoby dla połączonych organizacyj zachować nazwę Zjednoczenia Zawodowego Polskiego jako organizacji najstarszej i mającej piękną tradycję.

W władzach naczelnych należałoby **oba stronnictwa traktować równorzędnie.** Więc np. jeśliby prezesem połączonych stronnictw został członek Ch. D., to prezesem klubu parlamentarnego powinienby zostać członek N. P. R. i naodwrót.

Referent radził przyjąć na razie **zasadniczą wspólną deklarację ideową.** Sprawą połączenia winni się zająć nietylko naczelne władze obu stronnictw, lecz także **szerokie masy ich zwolenników.** W ten sposób ułatwi się pracę prowadzącym rokowania i przyspieszy się chwilę stworzenia **wielkiego, demokratycznego obozu chrześcijańsko-społecznego.**

W ożywionej dyskusji nad interesującym referatem redaktora Sopickiego, w której przemawiali m. in. ks. senator Kasprzyk, członek rady okręgowej Ch. D. p. Pedechowicz i prezes kartelu Ch. Z. Z. w Krakowie inż. Grelowski, podkreślono **potrzebę zjednoczenia sił zwłaszcza wobec solidarnego frontu lewicy,** który tak jaskrawie uwidocznił się w obronie żydów lwowskich. Po zjednoczeniu się będzie można **oderwać część obałamuconych robotników od P. P. S.** Wyrażono też życzenie, by zjednoczenie się nastąpiło **jeszcze w bieżącym roku kalendarzowym.**

Z powyższego widzimy, że połączenie Ch. D. z N. P. R. znajduje się na najlepszej drodze. Śmiemy twierdzić, że członkowie obu stronnictw politycznych skłaniają się całem sercem ku połączeniu, i że gdyby od nich samych sprawa ta zależała, to **pogodzenie się nastąpiłoby w przeciągu kilku dni.** Spodziewać się jednak należy, że **sprawa bytu i przyszłości państwa weźmie górę nad różnemi ambicyjkami i zachciankami osobistemi** i że niezadługo stworzonem zostanie wielkie dzieło, które społeczeństwo powita z szczerą radością i niekłamanem zadowoleniem.

F.

Zatarg czechosłowacko-węgierski stanął na martwym punkcie.

Kasjer kolejowy nadal przetrzymywany przez władze węgierskie.

Praga, 4. 7. (AW). Rząd czeskosłowacki nie przyjmuje danego przez rząd węgierski wyjaśnienia w sprawie aresztowania czeskosłowackiego kasjera Pecha i żąda nadal jego zwolnienia, oraz dalszych wyjaśnień. Dla spełnienia swych żądań, rząd czeskosłowacki nie oznacza jednak żadnego terminu. W Budapeszcie odbyła się celem załagodzenia konfliktu konferencja, w której brało udział 8 przedstawicieli czeskich.

Budapeszt, 4. 7. (AW) Uwięziony kasjer Pech, przetrzymywany jest w więzieniu w Miszkowie i zachowuje się bardzo spokojnie. Oświadczył on, iż nie jest zobowiązany usprawiedliwiać się wobec władz węgierskich. **W myśl układu czesko-węgierskiego przysługuje mu prawo eksterytorjalności.** Komunikacja kolejowa na granicy w Hidas-Nemeti jest nadal zamknięta. Ruch osobowy odbywa się za pomocą samochodów i furmanek.

P. Lamot otrzymał nominację na wojewodę.

Warszawa, 5. 7. (tel. wł.) Na wczorajszem posiedzeniu rady ministrów, w którem brał udział również marszałek Piłsudski, uchwalono projekt **o zaopatrzeniu emerytalnem etatowych pracowników kolei państwowych i o zaopatrzeniu pozostałych po nich wdów i sierót** oraz o odszkodowaniu pracowników za nieszczęśliwe wypadki. Dalej rozpatrywano szereg spraw personalnych. M. in. zamianowano na stanowisko wojewody pomorskiego w 4-tym stopniu służbowym **dotychczasowego pełniącego obowiązki wojewody p. Lamota.**

Rozruchy studenckie w Berlinie.

Berlin, 5. 7. (tel. wł.) Wczoraj doszło w Berlinie na ulicy Pod Lipami do burzliwego starcia pomiędzy dwoma pochodami studenckiemi, mianowicie pomiędzy studentami nacjonalistami, a komunistami. Policja wystąpiła bardzo licznie i rozpędziła akademików z ulicy Pod Lipami, jednakowoż bójka trwała na ulicach bocznych jeszcze przez kilka godzin. Aresztowano wiele osób.

Święto narodowe w Ameryce.

Nowy Jork, 5. 7. W całych Stanach Zjednoczonych obchodzono święto narodowe bardzo uroczyście. Wszędzie odbyły się manifestacje narodowe, które wypadły imponująco. W samym Nowym Jorku 1500 pociągów musiano uruchomić specjalnie. Również kursowała niezliczona ilość autobusów i samolotów.

Podczas manifestacyj ulicznych wydarzył się cały szereg wypadków, wywołanych nieostróżnem obchodzeniem się ze sztucznemi ogniami. M. in. dzieci rzucając sztuczne ognie zapaliły wielkie zapasy drzewa, złożone na przedmieściu nowojorskiem Broocklin. Pożar w przeciągu krótkiego czasu nietylko objął wielkie zapasy drzewa, lecz także i 4 fabryki, powodując szkody dochodzące do pół miljona dolarów. Podobnież w mieście Omacha w fabryce sztucznych ogni nastąpiła eksplozja, która spowodowała rozsadzenie domu i i śmierć trzech robotników.

Za narodziny królewicza amnestja polityczna.

Białogród, 4. 7. (AW). Z powodu urodzin trzeciego syna królewskiego ministerstwo sprawiedliwości zamierza wydać wielką amnestję dla wszystkich przestępców, która obejmować będzie również i przekroczenia prasowe.

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 5. 7. (tel. wł.) Prezydent Rzeczypospolitej przyjechał na kilka dni ze Spały do Warszawy, celem załatwienia szeregu ważnych spraw państwowych.

Warszawa, 5. 7. (tel. wł.) Poseł niemiecki w Polsce Rauscher, który był wezwany do Berlina w związku z ponownem nawiązaniem rokowań handlowych polsko-niemieckich, powrócił wczoraj do Warszawy.

Warszawa, 5. 7. (tel. wł.) Na proces b. posła Ulitza, mający się odbyć 23. bm. wyjeżdża do Katowic specjalnie grono posłów i senatorów porlamentarnego koła niemieckiego.

Czechowicz złoży mandat poselski.

Warszawa, 5. 7. (tel. wł.) Były minister skarbu Czechowicz ma w najbliższych dniach złożyć swój mandat poselski piastowany z ramienia Bezpartyjnego Bloku.

W przededniu wielkiej konferencji elektryfikacyjnej.

Warszawa, 5. 7. (tel. wł.) W dniach 8 i 9 bm. obradować będzie w Warszawie komitet wykonawczy Elektryfikacyjnej Unji Międzynarodowej, reprezentującej 19 państw europejskich i pozaeuropejskich. Uczestnicy zazdu udają się następnie do Zagłębia naftowego, a potem do Katowic i Poznania.

Wybudowanie wielkiego ambulatorjum w Warszawie.

Warszawa, 4. 7. (AW.) Dziś w południe odbyła się uroczystość otwarcia nowego ambulatorjum kasy chorych m. stoł. Warszawy w specjalnie wybudowanym na ten cel okazałym gmachu. Nowe ambulatorjum przeznaczone jest dla dzielnicy wolskiej i będzie mogło przyjąć do 3.000 osób dziennie.

Burza nad Warszawą.

Warszawa, 5. 7. (tel. wł.) Dziś w nocy aż do świtu szalała nad Warszawą silna burza. Przewody telefoniczne zostały w wielu miejscach uszkodzone, prąd elektryczny przerwany.

Burza nad Bośnią.

W Bośni szalała gwałtowna burza, powodując wylew rzeki Bosny, **11 osób poniosło śmierć.** Szkody materjalne są bardzo znaczne. Woda uniosła liczne stada owiec. Komunikacja kolejowa została przerwana.

Zamach na dyrektora fabryki w Łodzi.

Łódź, 5. 7. (tel. wł.) Wczoraj rano dokonał zredukowany robotnik Adamczewski zamachu rewolwerowego na dyrektora Zgierskiej Manufaktury Margońskiego, jednakowoż strzały chybiły. Adamczewskiego aresztowano.

Anglja otrzyma wielki trust węglowy.

Londyn, 5. 7. (tel. wł.) Od dłuższego czasu toczą się tu w sekretarjacie pertraktacje, celem stworzenia zjednoczenia węglowego południowej Walji. O ile rokowania doprowadzą do pomyślnego wyniku, powstały trust węglowy będzie największym tego rodzaju trustem i będzie wywierał niewątpliwie silny wpływ na rynki światowe.

Miasto miljonerów w płomieniach.

80 domów padło pastwa płomieni. — 41 osób zaginęło. 5 miljonów szkody.

Nowy Jork, 4. 7. W lasach kalifornijskich wybuchł olbrzymi pożar, który z błyskawiczną szybkością rozszerzył się na miasto miljonerów Mill Valley. 90 domów padło pastwą płomieni. 41 osób dotąd nie znaleziono. Wobec tego, że ogień w mieście udało się zlokalizować, początkowa obawa, że całe miasto ulegnie pożarowi, okazała się na szczęście przedwczesną. W akcji ratunkowej brało udział wojsko i straż pożarna z San Francisko. Mimo szalonych wysiłków ratowniczych **niektóre części miasta stanowią jedno rumowisko.** Ogólną szkodę oblicza się na 5 miljonów dolarów.

Tłum rozpędził senat argentyński.

Londyn, 5. 7. (tel. wł.) Z Buenos Aires donoszą, że podczas ostatniego posiedzenia senatu argentyńskiego tłum składający się ze zwolenników prezydenta Irigoienna w liczbie około 2 tys. osób wtargnął na salę obrad i rozpędził senat, który ma większość opozycyjną.

Zderzenie się statków w zatoce gdańskiej.

Gdańsk, 4. 7. (AW) W nocy z dnia 3 na 4 lipca, najechał szwedzki statek „Juno" na wypływający z Gdańska niemiecki parowiec „Consul Cords", naładowany węglem. Zderzenie statków było tak silne, że spowodowało zalanie wnętrza statku i zupełne uszkodzenie urządzenia maszynowego parowca niemieckiego. Z wielkim trudem udało się jednak przyciągnąć do portu narażony na zatonięcie parowiec, który po wyładowaniu zostanie oddany do naprawy.

Około 5 miljonów zł kredytów dla Gdyni.

Dalsza rozbudowa miasta.

Na rozbudowę miasta Gdyni rząd przyznał kredyty w kwocie 4 896 000 zł, które będą wydawane ratami w czasie od 1 lipca do 1 listopada rb. Z kredytów tych pokryte zostaną w r. b. wydatki na roboty kanalizacyjne i wodociągowe oraz na wybrukowanie i uporządkowanie najważniejszych ulic śródmieścia.

Wybory w Holandji.

Amsterdam, 5. 7. (tel. wł.) Wyniki wyborów do parlamentu holenderskiego znane są z 13 okręgów na ogólną liczbę 18. Oddano 90% głosów. Partja rzymsko-katolicka uzyskała dotychczas 23,4% głosów, socjaliści 26,47%. O ile w pozostałych okręgach rezultaty będą te same, to stosunek partyj w parlamencie nie zmieni się.

Miejsce kuracyjne Voeslau pod Wiedniem zniszczone przez burzę.

Miejscowość kuracyjna Voesslau, odległa od Wiednia o 40 minut drogi, padła wczoraj pastwą burzy, połączonej z oberwaniem się chmury. Około godz. 1 po południu zaciemniło się całe niebo i rozszalał się wicher i deszcz, połączony z gradobiciem. Olbrzymie masy wody zalały pałac kuracyjny oraz wszystkie pobliskie ulice. Wielkie kamienie i ułamki skał porwane zostały prądem wody. Bruk uliczny uszkodzony jest miejscami do głębokości 60 cm. Kilka domów jest zalanych, niektóre z nich stoją formalnie wśród jezior. Straż pożarna zajęta jest ratowaniem mieszkańców.

Głodówka Hindusów, skazanych za rzucenie bomby w parlamencie.

Londyn, (AW) Donoszą z Lahory w Indjach, że dwaj rewolucjoniści hinduscy, którzy przed niedawnym czasem dokonali zamachu bombowego na zgromadzenie ustawodawcze, a którzy obecnie odbywają przymusowe roboty, od 14 dni głodują na znak protestu przeciw decyzji administracji więziennej, która nie stosuje do nich regulaminu przysługującego politycznym przestępcom. Specjalna komisja rządowa ma zająć się zbadaniem sprawy głodówki hindusów.

Bezrobocie w Niemczech.

Liczba bezrobotnych w Niemczech stale wzrasta. Według ostatnich danych statystycznych, w dniu 1 bm. było zarejestrowanych **720 000 bezrobotnych,** w tym samym czasie, w roku 1927, zanotowano 240 000, w 1928 r. cyfra ta wynosiła już 610 000 bezrobotnych.

Obniżenie podatku od kin.

Z Warszawy donoszą: Na podstawie obserwacji dotychczasowej praktyki M. S. Wewn. doszło do wniosku, że zasady poboru podatku widowiskowego od kin wymagają ponownego uregulowania, gdyż dotychczasowe podatki są za wysokie.

Jeszcze jeden lot transatlantycki.

Berlin, 4. 7. (tel. wł.) Wczoraj o godz. 3.30 według czasu środkowo-europejskiego na jeziorze Michigan (Stany Zjednoczone) wystartował do lotu Chicago — Berlin — Warszawa płatowiec-olbrzym z lotnikami Huntinem, Bowlerem i Parker Cremerem.

Uspokojenie wśród wrogów Kościoła w Ameryce.

(KAP) Po zawarciu traktatu laterańskiego niektóre pisma amerykańskie podniosły natychmiast larum, że z nowego państwa poczną napływać do Ameryki emigranci. Gwoli uspokojenia tych obaw obliczono na podstawie nowej ustawy o emigracji, że z Watykanu może przybyć do Stanów Zjednoczonych tylko jedna piąta jednej osoby i że wobec tego Biały Dom może być zupełnie spokojny.

Program Mac Donalda
o wprowadzenie w życie planu Younga.

Jak już pokrótce donosiliśmy, odbyła się po odczytaniu przez lord-kanclerza mowy tronowej, otwierającej nowy parlament angielski, dyskusja, w której zabrali najpierw głos przywódcy czołowych partyj, a następnie premjer Ramsay Mac Donald.

Prezes rady ministrów nawiązał do przemówienia swojego poprzednika Baldwina, który zapowiedział, że jego partja nie będzie prowadziła polityki bezmyślnie opozycyjnej, ale przeciwnie, zamierzą być nowemu rządowi lewicy pomocna we wszystkich jego poczynaniach, zmierzających do utworzenia jednolitego frontu angielskiego wobec całego świata. Otóż Mac Donald przyjął oświadczenie to z zadowoleniem i ze swej strony przyrzekł w imieniu partji pracy, że wszystko uczyni, aby walki partyjne w parlamencie były łagodne.

W sprawie planu Younga powiedział Mac Donald tylko, że umowa paryska jest obecnie rozpatrywana w trzech ministerstwach, przyczem Anglja trzymać się będzie zasady, by nie cofać raz danych przyrzeczeń lub rewidować istniejących traktatów i zawartych konwencyj.

Przechodząc do spraw wewnętrznych, oświadczył premjer, że w jego pracy nieodzowna mu jest pomoc parlamentu jednolitego i zgodnego, który zawsze będzie miał na oku dobro Wielkiej Brytanji, a nie interesu partji lub jednostek. W dyskusji winno być przestrzegane fair play, tj. zasada przyzwoitego tonu i uczciwości oraz lojalności wobec przeciwnika.

Exposé Mac Donalda zawierało również ustęp dotyczący kopalnictwa i przemysłu górniczego, przyczem premjer zaznaczył, że energicznie weźmie się do reorganizacji tego zacofanego, a przecie tak ważnego działu gospodarstwa krajowego.

* * *

Tyle exposé Mac Donalda. Nas szczególnie obchodzi ustęp, omawiający stosunek Wielkiej Brytanji do planu Younga. I tu uderza nas dziwna rozbieżność słów premjera a sprawy zapowiedzianej konferencji politycznej z udziałem mocarstw, która ma ostatecznie uregulować reparacje.

Jak wiadomo, wszystkie państwa z wyjątkiem Francji życzą sobie, aby te obrady odbywały się w Londynie pod przewodnictwem Mac Donalda. Niemcy robią sobie wielkie nadzieje, że na terenie londyńskim uda im się przeprowadzić swoje postulaty, szczególnie wymóc na aljantach opróżnienie Nadrenji. Francja broni się przed tym projektem rękami i nogami, gdyż przedewszystkiem jej, która tak bardzo ucierpiała podczas wojny światowej, zależy na gwarancji, że Niemcy będą płaciły. Briand napewno skorzysta ze wszystkich środków, któremi będzie rozporządzał, i napewno wszelkie możliwe argumenty przytoczy, aby nie dopuścić do zwycięstwa dyplomacji niemieckiej, zmierzającej do wymykania się z obowiązku płacenia odszkodowań.

Jak już powiedzieliśmy, Niemcy liczą na pomoc Anglji. Wobec tego uważać należy słowa Mac Donalda za czcze frazesy. Bo w interesie Anglji właśnie leżałoby, aby Niemcy wstrzymać w ich rozkwicie. Jeśli dojdzie do wspólnego frontu Stresemanna z Mac Donaldem, wtedy spodziewać się należy niespodzianek.

Z Górnego Śląska.

Obchód 10-lecia Traktatu Wersalskiego w Katowicach. — Wspaniałe uroczystości papieskie. — Z kroniki wypadków.

Katowice, w lipcu.

W dniu, poprzedzającym 10-tą rocznicę podpisania Traktatu, a więc 27 czerwca, wieczorem, odbyła się w największej sali w Katowicach uroczysta akademja, której punktem głównym był referat o znaczeniu Traktatu Wersalskiego, wygłoszony przez znanego działacza górnośląskiego adw. Kobylińskiego z Katowic.

Z okazji złotego jubileuszu kapłaństwa Ojca św. Piusa X odbyły się w dniu śś. Piotra i Pawła i w dniu następnym we wszystkich parafjach diecezji śląskiej (której granice równają się z granicami Województwa) odpowiednie uroczystości kościelne i świeckie, które wszędzie wypadły nadzwyczaj wspaniale. Najokazalej oczywiście wypadły w Katowicach, jako stolicy diecezji. Miasto przystrojone było flagami o barwach papieskich i narodowych i jaśniało wieczorem wspaniałą iluminacją okien, balkonów i poszczególnych katolickich wystaw sklepowych, przyozdobionych w portrety Ojca św. i ustrojonych makatami i dywanami.

Przed kilku dniami wieczorem, krótko przed 9-tą, odczuto w Katowicach wstrząs ziemi, który był tak silny, że miejscami popękały szyby i w mieszkaniach poruszyły się pozawieszane na ścianach obrazy. Okazało się niebawem, że w odległym na 5 km. Janowie zawalił się w tym czasie sufit t. zw. galerji w tamtejszej kopalni „Richthofen", zasypując masami węgla czterech pracujących na tem miejscu górników, mianowicie trzech rębaczy i jednego napełniacza. Po gorączkowej a mimoto prawie dobę trwającej pracy ratowniczej wydobyto ich z pod ogromnych zwałów węgla, — oczywiście już tylko jako trupy. Z wyjątkiem nasypacza wszyscy byli żonaci i ojcami rodzin. Komisja śledcza po szczegółowem zbadaniu sprawy orzekła, że zarząd kopalni nie ponosi w tym wypadku żadnej winy, bowiem działała tutaj „siła wyższa", wobec której każda kopalnia jest bezbronną.

Czechowicz jako mistrz skoku.



Na razie przesadził szczęśliwie ten wilczy dół.

Katastrofa autobusowa w Ostendzie.

Bruksela. Na jednej z szos, prowadzących do Ostendy uległ wypadkowi autobus, wiozący kilkudziesięciu wycieczkowiczów. 30 osób zostało ciężko rannych, 4 osoby zmarły wskutek poniesionych ran.

Bądź członkiem T. C. L.!!!
Dbaj o kulturę narodową!!!
Składka miesięczna członka wspierającego wynosi 1 zł, członka zwyczajnego 20 gr.

SIDNEY WILLIAMS. 42

Złote Węże

Przekład autoryzowany H. Bukowskiej.

(Przedruk wzbroniony)

(Ciąg dalszy).

Pozostawiony sam ze swemi myślami, Marston starał się zdać sobie sprawę z sytuacji. Przedewszystkiem rozejrzał się po mieszkaniu. Pokój był urządzony bardzo pospolicie i nie miał wyraźniejszego charakteru, świadczył jednak o pewnej zamożności mieszkańców. Nie była to ani jadalnia, ani bawialnia, ani salon ani też gabinet. Stało tam jednk duże biurko w sąsiedztwie półek, zapełnionych książkami, fortepian, stoliki do herbaty i do kart i oprócz tego całe mnóstwo różnorodnych mebelków salonowych.

Najwidoczniej nie było to mieszkanie kobiety, która dopiero co odeszła, gdyż ta miała cechy indywidualne i świadczące o wybitnej inteligencji. Nieznajoma była tu niewątpliwie gościem. Sam wygląd jej zewnętrzny wskazywał na cudzoziemkę, choć mówiła płynnie po angielsku. Zapytała wprawdzie o jego nazwisko, ale swego mu nie podała. Nazwiska kobiet zresztą, zmieniane często u ołtarza, niczego nie wyjaśniają.

— Wiedziałam, że można na panu polegać — weszła niepostrzeżenie i stanęła w drzwiach.

— Niech pan się nie trudzi — zaprotestowała, gdy chciał jej podać ramię. — Doskonale mi służy ta laska.

— Pani jednak jest nieostrożna — zrzędził, podsuwając poduszkę pod jej chorą nogę.

— Być może. Ale noga wcale prawie mi nie dokucza. Znacznie mniej niż n. p. bolący ząb. I wszystko było zrobione tak, jak pan polecił. Poza tem jeszcze Anna uparła się, by obandażować kostkę. Widzi pan, jaka piękna?

Gruby opatrunek tem bardziej uwydatniał smukłość drugiej pęciny.

Nieznajoma była ubrana teraz w luźną suknię domową, szafirową, jak jej oczy.

— A teraz, Anno, podaj herbatę. Tak, dziękuję. Oto ciastka, a oto sucharki, których pan niezawodnie nie tknie. Mężczyźni lubią tylko słodycze. Czy pija pan herbatę, przyrządzoną na sposób angielski?

— Bardzo ją lubię, dziękuję pani.

— Wiedziałam o tem. Wszyscy Amerykanie lubią taką herbatę. Ale może woli pan co innego, może cocktail?

— Nie, dziękuję, — śpiesznie powstrzymał ją Marston.

— Oto jest coś, czego zupełnie nie rozumiem, — spojrzała na niego nieco pobłażliwie, choć z pewnem uznaniem. — Jeszcze kilka lat temu każdy Amerykanin pił cocktaile o wszystkich porach dnia. To należało niejako do rytuału każdego posiłku. I nagle kilku ludzi w Waszyngtonie postanawia obalić ten zwyczaj, i cocktail znika z widowni.

— Jesteśmy ludźmi, szanującymi prawo — tłumaczył się Marston.

— I bardzo potulnymi. Niech pan sobie wyobrazi, co działoby się we Francji albo we Włoszech, gdyby w krajach tych wydano zakaz picia wina.

Aż wzdrygnęła się na myśl o takiej rewolucji.

— Ale porzućmy nudny temat prohibicji. Co pan zapali? Może cygaro?

— Chyba nieco później.

— W takim razie jednego z tych papierosów — nalegała.

Z torebki, wiszącej u paska, dobyła papierośnicę o szczególnym rysunku i wyciągnęła ją ku niemu ruchem zapraszającym.

— Prawdziwe rosyjskie, — chwaliła. — Makarowa.

— A pani jest prawdziwą kosmopolitką, — zauważył, zapalając jej papierosa.

— Jest to pierwszy objaw pańskiej ciekawości, co do mnie — Była widocznie ubawiona. — Istotnie, ojciec mój był Szwedem, matka Greczynką. Wyszłam zamąż za Rosjanina. Cóż pan powie na to?

— Że pani w życiu swojem musiała wiele przebywać z Anglikami i Amerykaninami.

— Odgadł pan. Amerykanów zresztą pełno jest wszędzie.

Ale Marston już nie słyszał tych słów. Jakiś przedmiot znajdujący się za oknem, przykuł jego uwagę: ciemna, chuda twarz, na której wyraźnie, mimo skąpego oświetlenia, widniała pionowa blizna, biegnąca równolegle z nosem. Była to twarz człowieka ze strzelbą, który w lesie dybał na jego życie. Po chwili zjawa zniknęła.

— Co się stało? — dopytywała się kobieta. — Pan wydaje się roztargniony.

— Przepraszam panią, — to chwilowo. Przyszło mi właśnie na myśl, że miałem się z kimś spotkać.

— Jeżeli spotkanie było naznaczone na dziś po południu, pora już minęła. Jest za późno. A ja jestem tak samolubna, że cieszę się z tego.

Rozmowa podjęta na nowo, nie toczyła się już jednak tak swobodnie jak poprzednio. Po chwili Marston usłyszał łoskot zbliżającego się szybko samochodu a potem odgłos kroków mężczyzny, który wszedł do domu, i przytłumionym głosem zaczął rozmawiać z kimś drugim. Jeden z głosów był dziwnie wysoki i zdawał się rozkazywać.

Niebawem drzwi, prowadzące do hallu, pchnięto od zewnątrz, otwarły się i wszedł jakiś mężczyzna. Marston za pierwszym rzutem oka stwierdził, że już widział tego człowieka. Wówczas co prawda świecił tylko księżyc, ale zakrzywiony nos i gorejące oczy nieznajomego, w którego całej postawie było coś z sępa, dobrze utkwiły mu w pamięci.

— Wcześnie dziś wróciłeś, Serefie, — powitała kobieta obojętnie świeżo przybyłego.

— Tak, słyszałem, że miałaś wypadek na drodze.

Mówił z wyraźnym cudzoziemskim akcentem.

— Nic poważnego. W każdym razie dzięki temu wypadkowi masz sposobność poznania mego opiekuna i wybawcy... A to jest pan Gondi — uzupełniła prezentację.

Obaj panowie skłonili się sobie sztywno, przyczem Marston przypatrywał się przybyłemu niezbyt życzliwie.

— Czy pan mieszka tu w sąsiedztwie? — zapytał ten ostatni tonem nieco oschłym.

— Nie, jestem gościem Carringtonów.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Kronika katolicka.

Prezydent republiki austrjackiej na kongresie misyjnym w Wiedniu.

(KAP) Prezydent republiki austrjackiej dr. Aliklas zapowiedział swą osobistą obecność na VI. międzynarodowym kongresie akademickim misyjnym, który ma się odbyć w klasztorze św. Gabriela w Mödling w Wiedniu w dniach od 5 do 8 sierpnia rb. Minister oświecenia publicznego wyda oficjalne przyjęcie dla członków kongresu. Były kanclerz ks. Seipel wygłosi na kongresie odczyt p. t.: „Misje a świat polityczny".

Dla oczekiwanych z całej Bydgoszczy delegatów na kongres rząd austrjacki poczynił ułatwienia paszportowe, mianowicie legitymacja kongresowa ma zastąpić paszport.

Dotacje dla kościoła katolickiego, ustanowione przez konkordat pruski.

(KAP) Na mocy nowego konkordatu pruskiego dla diecezji w Prusiech zostały ustalone następujące dotacje: arcybiskupstwa metropolitalne w Kolonji, Paderbornie i Wrocławiu mają otrzymać każde po 300.000 do 338.000 (1.800.000 fr.), duże diecezje w Fuldzie, Monasterze Trewirze i na Warmji każde po 250.000 mk. (1.500.000 fr.), diecezje mniejsze po 109.000 do 194.000 mk. (od 654.000 do 1.164.000 fr.)

Stuletnia zakonnica.

(KAP) W Belgji w klasztorze w Merckem, koło Namur, dnia 26 ub. m. ukończyła setny rok życia zakonnica, siostra Joanna. Jest ona zapewne najstarszą zakonnicą na całym świecie. Sędziwa jubilatka urodziła się 26 czerwca 1829 r. w Saint Potau w Bretanji. Do zakonu wstąpiła w 28 roku życia w Lyon. Po 15 latach została wysłana do Belgji, gdzie poruczono jej pieczę nad starcami i chorymi, przebywającymi w zakładach klasztornych. Tę pracę miłosierdzia pełniła przez 53 lata. Dziś chodzi jeszcze żwawo, tylko niemal całkowicie ogłuchła.

Z okazji setnej rocznicy urodzin siostry Joanny biskup z Namur celebrował w kościele klasztornym nabożeństwo dziękczynne.

Sześciu braci księżmi.

(KAP) Dnia 30 czerwca rb. w kościele Sacré-Coeur de Lille z okazji uroczystej prymicji ks. Józefa Basquin T. J. sześciu braci Basquin, będących kapłanami (jeden benedyktynem, dwaj jezuici, trzej księżmi świeckimi diec. Lille) odprawiło równocześnie Mszę św. Przygotowano dla nich pięć ołtarzy, otaczających ołtarz główny, przy którym celebrował nabożeństwo najmłodszy ich brat.

Prymicjant w dniu święceń kapłańskich miał możność zapoznania swego otoczenia z wydarzeniem, wyjętem jak gdyby z historji św. Bernarda. Gdy przyszły opat Calirvaux przybył wraz z czterema braćmi do domu rodzicielskiego, by pożegnać się z ojcem, najmłodszy brat, mały Nivard, bawił się z towarzyszami. „Odchodzimy, rzekł do niego jeden ze starszych braci; do widzenia, mój mały. Jesteś bogaty, posiądziez sam cały nasz majątek i naszą ziemię!" „Eh, krzyknęło dziecko, wy bierzecie sobie niebo, a mnie zostawiacie ziemię; podział nie jest równy". Mały Nivard został potem kapłanem, jak i jego starsi bracia.

Nowy biskup francuski.

Paryż, 4 7 (tel. wł.) Onegdaj wyświęcił w katedrze Notre Dame ks. kardynał Dubois nowego biskupa Monsignore Gerlier. Nowy książę kościoła był poprzednio adwokatem, służył następnie w wojsku, a mając lat 43, przywdział suknię duchowną i był odtąd pilnym szerzycielem katolicyzmu.

Krwawa bójka w obozie cygańskim

Zanosi się na walną rozprawę pomiędzy kilkoma obozami.

Na błoniach pod Zamarstynowem (Małopolska Wschodnia) rozbiły swoje namioty dwa obozy cygańskie; jeden z pod Sambora, drugi z pod Lublina. Jednej z ostatnich nocy zabawiali się cygan Piotr Horniak z pod Sambora z krewniakami Iwanem Horniakiem i Władysławem Majewskim z pod Lublina.

Gdy już byli **dobrze podpici,** powstała sprzeczka, która zamieniła się na bójkę. Majewski dał kilka strzałów do przeciwników z rewolweru, który podała mu jego kochanka Marja Siwak. Piotr Horniak ugodzony kulą, padł trupem **na miejscu,** a Iwan Horniak został ciężko ranny w piersi.

Policja Majewskiego aresztowała. Cygan ten przyznał się do zbrodni, broniąc się tem, że działał we własnej obronie.

Nad zwłokami Piotra Horniaka rozpaczają aż **trzy jego kochanki,** nie będące wcale pochodzenia cygańskiego. Jedna Karolina Laskowska z pod Przeworska z Małopolski, druga Sabina Czajkowska z pod Radziwiłłowa i trzecia Marja Majewska, która przybyła z pod Warszawy.

Na wieść o awanturze przybył do Lwowa trzeci obóz cygański z pod Kamionki Strumiłowej na trzydziestu wozach, aby **pomścić śmierć Horniaka.** Policja wystawiła posterunki.

Napad bandytów na plebanję.

Dwóch opryszków ujęto.

We wsi Giełzów koło Łodzi, dokonano krwawego napadu na plebanję. Sześciu bandytów uzbrojonych w rewolwery, wtargnęło w nocy do mieszkania proboszcza, który mimo sędziwego wieku bronił się dzielnie napastnikom; ogłuszony uderzeniem kolby rewolweru uległ dopiero przemocy. Bandyci wystrzałami z rewolwerów poranili służbę i domowników, poczem zrabowali kosztowności i zbiegli w pobliskie lasy. Zaalarmowana policja urządziła obławę, mobilizując wszystkie siły okoliczne. Po kilku godzinach osaczono szajkę bandycką w lesie, przyczem wywiązała się długotrwała strzelanina. W rezultacie walki ujęto 2 złoczyńców, oraz odebrano łup zrabowany proboszczowi. Za resztą zbiegłych bandytów pościg trwa w dalszym ciągu.

Wiadomości z kraju.

WARSZAWA. O sprawność naszej poczty. Ministerstwo poczt i telegrafów wydaje nowy spis urzędów pocztowych, telegaficznych, oraz agencyj pocztowych. Spis zawiera doniosłe dla życia gospodarczego tablice orjentacyjne, wskazujące, ile trwa minimalnie połączenie pocztowe i telegraficzne między poszczególnemi miejscowościami kraju. W obrębie Warszawy doręczenie listu ekspress pocztą trwa 2 godziny.

LIDA. Najazd sąsiadów na wieś. Między mieszkańcami wsi Jesielewicze i Huźmy gminy orleańskiej powstał zatarg w związku z wypędzaniem bydła na łąkę. Ostatnio zatarg tak się zaostrzył, iż większość mieszkańców wsi uzbroiła się w drągi, i ruszyła na orężną rozprawę, która tylko wskutek interwencji władz nie przybrała krwawych rozmiarów. Policja aresztowała 6 osób.

Hakatyści znowu szczują.

Katowice, 4. 7. (tel. wł.) W Mikulczycach rozlepiono afisze w języku niemieckim następującej treści: „Rodacy Niemcy! Uważajcie, kto w tem lecie wyśle do Polski swoje dzieci, by je tam spolonizowano. Zwracjcie uwagę na to, kto pojedzie na wystawę do Poznania i zapamiętajcie sobie tych zakapturzonych Polaków. Gdy znowu Niemców będą wydalali ze Śląska polskiego, zmusimy nasz rząd, aby wydalał Polaków ze Śląska opolskiego. Żadnych gwałtów, lecz represje na legalnej drodze — oto nasze hasło". Afisz podpisany jest przez Obronę Niemiec.

Przed wielkim zjazdem organizacyj rolniczych.

Warszawa, 4. 7. (tel. wł.) Dnia 10. bm. o godz. 12 odbędzie się posiedzenie rady głównej zunifikowanych organizacyj rolniczych: Centralnego Tow Rolniczego i Centralnego Związku Kółek Rolniczych. Rada poruszy wszystkie zasadnicze zagadnienia rolnicze. Zabierze również głos Prezydent Rzeczypospolitej.

Żyto polskie na rynkach zagranicznych.

Warszawa (AW) Jak się dowiaduje Ajencja Wschodnia, Państwowy Bank Rolny uskutecznił ostatnio dość znaczną sprzedaż żyta na rynkach zagranicznych z państwowych rezerw zbożowych. Według otrzymanych wiadomości sprzedano dotąd około 20 tys. tonn wyborowego żyta po cenach dość korzystnych.

Wykopaliska.

WILNO. Naczynie z monetami. W Wołożysku, w czasie rozkopywania ulicy znaleziono naczynie gliniane z monetami złotemi z roku 1752 i 1793.

W gminie raczajskiej po osunięciu się góry wskutek deszczu, znaleziono szczątki kości. Ludność zawiozła je do Nowogródka, gdzie po zbadaniu okazało się, iż są to szczątki mamuta. Należy zaznaczyć, iż na terenie gminy raczajskiej przed wojną pracowała specjalna komisja petersburskiego instytutu geologicznego. Praca tej komisji została przerwana skutkiem wojny.

WILNO. Pożar lasu. W gminie busieńskiej wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem wybuchł pożar w lesie. Mimo natychmiastowej pomocy spłonęło 35 ha lasu.

O wolny port w Gdyni.

Gdynia, 4. 7. (tel. wł.) Rada portu w Gdyni z udziałem delegatów ministerstwa przemysłu i handlu rozpatrywała projekt ustanowienia w Gdyni wolnego portu.

GDAŃSK. Wnuk „króla walca" dyryguje orkiestrą. Od wczoraj bawi tu orkiestra symfoniczna, którą dyryguje Johann Strauss, wnuk „króla walca". Koncert wczorajszy urządzony pod protektoratem austrjackiego konsula w Gdańsku odbył się w wielkiej sali Strzelnicy. Publiczność, która licznie przybyła na koncert, zgotowała Straussowi gorące przyjęcie i darzyła go niemilknącemi oklaskami.

Kartki z wycieczki wakacyjnej.

II.

Dogodna lokomocja. — Cmentarz wojenny. Rzgów w przelocie. — Letniska. — 500-lecie miasta. — Pomorze przykładem. — Gospodarze miasta pracują.

Tuszyn, w czerwcu.

Łódź była tylko moją bazą operacyjną, skąd czyniłem wypady w bliższe i dalsze okolice połączone dogodną komunikacją.

Podjazdowe kolejki elektryczne należy z wielu względów poczytywać za najwygodniejszą lokomocję o wcale szybkiem tempie jazdy na dwudziestokilometrowej i więcej przestrzeni.

Cel mojej wycieczki był oddalony o 14 kilometrów od Łodzi. Do podmiejskiej stacji, którą letnią porą stanowi niebo i parkan jakiegoś placu sportowego za Placem Reymonta, dawniej Górnym, z oddalonej dzielnicy wynosi już około sześciu kilometrów jazdy tramwajem miejskim, przepełnionym stale żydostwem.

Za miastem chciałoby się tak szeroko odetchnąć i zapuścić wzrok w zieleń łanów i lasów. Niestety, po obu stronach szosy ciągną się nieprzerwanie zabudowania wielkiej Łodzi, dopiero za Rudą Pabjanicką możemy cieszyć oczy widokiem barwnej płaszczyzny pól.

Nie dojeżdżając Rzgowa, mijamy wielki cmentarz poległych w czasie bitew pod Łodzią w 1914 r. Leży tam ponoć około 2000 wojaków armji niemieckiej i rosyjskiej. Położony na łagodnej pochyłości wzgórza, widocznym jest już zdala z krzyżem na szczycie i małą kapliczką. Groby utrzymane starannie, przysłania już dziś cień piętnastoletnich świerków, sosen i brzóz. Smutek wieje z za ogrodzenia, lecz zarazem powaga i spokój.

Rzgów widziałem w przelocie. Kolejka bowiem zatrzymuje się zaledwie chwilę krótką i mknie dalej. Zdołałem zauważyć tylko starą świątynię katolicką i zwrócić uwagę na urządzenie do gry w piłkę nożną, ustawione na rynku. A więc w śródmieściu, na oczach mieszkańców widocznie szerzy się zamiłowanie do sportu! I nikomu to nie przeszkadza? Brawo, młodzieży rzgowska!

Dalej już kolejka elektryczna wrzyna się w bory. Tu i owdzie widnieją wille i domki wśród drzew. W nieco oddalonych punktach zdołano pobudować całe kompleksy letnisk. Tam wypoczywa przeważnie Łódź izraelicka, ale znajdą się i rodziny chrześcijańskie, bo i pocóż będą szukać obcych badów, skoro w lasach tuszyńskich taka słodka cisza, pełna żywicznego aromatu i śpiewu ptactwa różnorodnego. Wygodne mieszkania, kąpiele, pobliskość miasteczka — nęcą spracowanego „Lodzermenscha" w te strony. To też okolica ma przed sobą przyszłość jako najbliżej i najwygodniej położone letnisko pod Tuszynem.

Tuszyn sam, na oko, niczem się nie różni od wielu innych osad i miasteczek, znajdujących się na uboczu od szlaku kolejowego. Jest i szkoła w starym parterowym budynku, który zostanie przebudowany i obrócony, po wykończeniu nowego gmachu, na użytek rozmaitych urzędów; kościół w stylu gotyckim, niezbyt stary, ale niezmiernie zaniedbany z bliznami po wojnie światowej, gruntownie obecnie odświeżany.

Nowa szkoła, stawiana własnym sumptem miasta, ma być wykończona w najbliższych dniach i poświęcona w czasie uroczystości 500-lecia istnienia osiedla, podniesionego aktem erekcyjnym Władysława Jagiełły w 1416 r. do godności miasta.

Właściwa rocznica minęła 13 lat temu, lecz przypadła ona w czasie panowania okupantów niemieckich, którzy niechętnie słuchaliby wspomnień o wielkim królu naszym a najsroższym ich pogromcy.

500-lecie z inicjatywy starosty p. Rżewskiego obchodzone ma być w bież. miesiącu. Dla upamiętnienia tej chwili, zarząd miasta z burmistrzem p. Domowiczem na czele, zakrzątnął się dokoła wzniesienia pomnika ku chwale wielkiego Króla, który stanie przed nowym gmachem szkolnym. Na wysokim cokole umieszczone jest popiersie króla Jagielły, rzeźba bardzo udatna. — Jak mnie informował sekretarz magistratu, p. Maślankiewicz, na uroczystość obiecał przybyć Pan Prezydent.

Dzięki właśnie uprzejmości p. Maślankiewicza, który zapewniał mnie, że cokolwiek czynią, oparte jest na przykładach zaobserwowanych podczas zwiedzania Pomorza, udzielił mi dalszych informacyj o pracach i zamiarach ojców miasta, którzy, wychodząc słusznie z założenia, że chociaż płucami miasta są już z natury wspaniałe lasy pobliskie i pola z kołyszącemi się łanami zbóż, to w mieście nie zaszkodzi choć niewielki park, z czego chyba pięciotysięczna ludność jest zadowolona ze względów estetycznych.

Skład Rady miejskiej stanowi 8 Polaków i 4 żydów; magistratu zaś z burmistrza, wiceburmistrza i dwóch ławników, w tem jeden żyd. Miasteczko jest nieco zażydzone, ale czyste i miłe. Posiada łaźnię i elektrownię, dostarczającą światła letnisku.

Letnisko znajduje się na terenach własnych miasta, które przeznaczyło pod parcele na powyższy cel 116 hektarów lasu.

Widzimy więc, że gospodarze miasta pracują, a obywatele pomagają, takie przynajmniej odniosłem wrażenie, przyglądając się ładnemu nowemu budynkowi magistratu, mieszczącego w sobie sąd i Komunalną Kasę Oszczędności, doskonale prosperującą.

Wracałem z Tuszyna do Łodzi pełen zadowolenia.

W. Sławiński.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Ogólnopolski zjazd Ziemian w Poznaniu.

Rada Naczelna Organizacji Ziemiańskich urządza zjazd członków Związków Ziemian z całej Polski w Poznaniu w dniach od 5 do 9 lipca rb. Zjazd ten ma na celu obok zwiedzenia Powszechnej Wystawy Krajowej podkreślenia roli i znaczenia rolnictwa i większych warsztatów rolnych dla życia gospodarczego w kraju.

Drugi zjazd Chemików w Poznaniu.

W ub. środę rozpoczęły się w Poznaniu obrady II Zjazdu Chemików. Witali zjazd, życząc mu owocnych obrad pp.: dyr. L. Buszkowski — imieniem Min. W. R. i O. P., J. M. rektor Niezabitowski — imieniem Uniwersytetu Poznańskiego, prof. Marchlewski — imieniem Polskiej Akademji Umiejętności, prof. Matignon, jako reprezentant chemików francuskich i prof. Votocek — czechosłowackich. W dniu dzisiejszym obraduje 6 komisyj. Jest to jeden z najliczniejszych zjazdów chemików polskich.

Wszechpolski Zjazd Katolicki w Poznaniu.

Poznań, 5. 7. (tel. wł.) W pierwszych dniach września odbędzie się w Poznaniu wielki zjazd katolicki. Protektorat objął J. E. ks. kardynał prymas Hlond. W zjeździe wezmą udział wszyscy biskupi polscy.

Zjazd Związku Drobnych Drogerzystów w Poznaniu.

W tych dniach obradował w Poznaniu Zw. Drobnych Drogerzystów Rzeczypospolitej Pol. Zjazd otworzył prezes Bidermann. Do prezydjum drogą aklamacji na marszałka honor. powołano senjora p. W. Gładysza z Poznania, na sekretarza L. Wichacza z Bydgoszczy, II. sekretarza K. Stelmaszczyka z Katowic. Dalej do stołu prezydjalnego poproszono pp.: Szródela z Bydgoszczy i Tyszaka z Poznania. Nowy zarząd ukonstytuował się w osobach: Biderman prezes, Górkowski zast. prez., Szródel — II. zast. prez., Paruszewski sekretarz, Maciejewski zast. sekr., Majerowicz skarbnik. W skład ławników weszli pp.: Rigall, Jerzy Rondula, Polczyk, Habkiewicz i kol. Jakubowski. Do komisji rewizyjnej weszli p. Wichacz jako przewodniczący oraz pp. Urbański i Wawrzon.

Poświęcenie sztandaru urzędników pocztowych okr. poznańskiego.

W święto Piotra i Pawła odbyło się w Poznaniu poświęcenie sztandaru okręgowego Zw. Urzędników Pocztowych. W uroczystości tej wziął również udział minister Poczt i Telegr. p. Boerner. Chrzestnymi sztandru byli pp.: min. Boerner, prezesowa Kaźmierska, dowódca O. K. VII gen. Dzierżanowski, pułkownikowa Dżugayowa, prezes Kaźmierski i inżynierowa Peretjakiewiczowa. Sztandar poświęcił ks. radca dr. Noryśkiewicz. Po uroczystości odbyło się wspólne śniadanie.

Śmiertelny wypadek kelnera.

Z Poznania donoszą: Nad ranem służba kolejowa znalazła w Głównie pewnego mężczyznę leżącego z rozbitą głową przy torze kolejowym. Natychmiastowe dochodzenie ujawniło, iż jest to kelner Walenty Kubicki, który uległ nieszczęśliwemu wypadkowi, wyskakując z pociągu pospiesznego w okolicy stacji. Nieszczęśliwy zmarł w drodze do stacji.

Dostarczył córce swej trucizny

Z Poznania donoszą: W Międzychodzie zauważono u niej. E. Schreinerówny przesiadującej w areszcie policyjnym objawy zatrucia. Jak się okazało, dziewczynie dostarczył trucizny ojciec, przynosząc jej mleko i inne artykuły spożywcze. Schreiner chciał się w ten sposób pozbyć córki, by go nie skompromitowała zeznaniami w pewnej sprawie.

Zlot okręg. Stow. Młodzieży w Wylatowie.

Trzemeszeński okręg katolickich Stow. Młodzieży urządza w Wylatowie, dnia 7. bm. z okazji 10-lecia istnienia i poświęcenia sztandaru, zlot okręgowy, połączony z zawodami.

Program powyższej uroczystości jest następujący: O godz. 8 przyjęcie delegatów na dworcu w Wylatowie. O godz. 9,15 powitanie. O godz. 9,45 pochód ze sztandarami do kościoła. O godz. 11,30 uroczyste posiedzenie w sali p. Stojaczyka. O godz. 3 wymarsz do ogrodu p. Palucha, gdzie odbędą się zawody, zaś wieczorem zabawa taneczna.

BARCIN. Zebranie powiatowe Wielkopolskiego Tow. Kółek Rolniczych na powiat Szubin odbędzie się w niedzielę, dnia 14 bm. o godzinie 12 w południe (po nabożeństwie) w sali p. Orchowskiego w Barcinie z nast. porządkiem obrad: Zagajenie Sprawa postulatów rolnictwa w sprawie gospodarki zbożowej. Referat. Wolne głosy. Zakończenie. Wszystkich członków Kółek Rolniczych powiatu szubińskiego prosi o gremjalne przybycie do Barcina ze względu na ważność obrad Zarząd.

Nakło.

Doroczne „Święto Sportowe“ urządza w niedzielę, dnia 7. bm. nakielski Klub Sportowy „Czarni“ i to pod protektoratem starosty p. Wuyka. Na obchód ten przybywa zagraniczna drużyna Polski Klub Sportowy „Sparta“ Złotowo (Niemcy).

Spadł z wozu. Gospodarz N. podczas ładowania siana na wóz tak nieszczęśliwie spadł z niego, że doznał złamania kręgosłupa. W beznadziejnym stanie przewieziono go do szpitala.

Kradzież. Do mieszkania p. Otona w Gorzeniu zakradli się nieznani sprawcy i skradli bieliznę oraz biżuterję, wartości około 1700 złotych.

Pakość.

To i owo. Odbyła się tu zabawa murarzy i cieśli, w salce p. Rafińskiego. Bawiono się znakomicie.

Pożar. Dnia 30 ub. m. o godz. 3 rano powstał pożar w majętności Ludwiniec pod Pakością. Pastwą płomieni padł dach stodoły. Straż pożarna z Pakości pożar prędko zlikwidowała.

Pierwsza komunja św. W ub. niedzielę o godz. 9 rano przystąpiły dzieci szkolne do pierwszej komunji św. w kościele klasztornym. Piękne kazanie wygłosił ks. prob. Kiełczewski.

Zw. Inwalidów Wojennych urządza w niedzielę 7 bm. o godz. 15, w Strzelnicy Bractwa Kurkowego w Pakości, swą zabawę, połączoną z niespodziankami. Czysty zysk przeznacza się na sztandar, który ma być zakupiony na przypadające 10-lecie związku. Wieczorem odbędzie się zabawa w sali p. Rafińskiego.

Statystyka ludności. Od 1 kwietnia br. do 1 lipca urodziło się 28 dzieci, w tem 17 dziewcząt; zmarło 9 osób; ślubów zawarto 4. Mieszkańców obecnie posiada Pakość 4,026 osób.

Ujęto przez miejscowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego Słomę Ludwika, wychowanka zakładu wojewódzkiego w Antoniewie.

Szubin.

Nadzwyczajny wiec inwalidzki. Miejscowa grupa Zw. Inwalidów Woj. urządziła w ub. sobotę w sali p. Hoehnego nadzwyczajny wiec inwalidzki na który przybył z referatem prezes Koła powiatowego ze Świecia p. Borysiak. W dyskusji przemawiali pp.: prezes Nitka, Krzywoszyński, Kujawa, Jiłka, Nieżurawski, Fein, Oparka itd. Po uchwaleniu odpowiedniej rezolucji, w której żąda się nowelizacji ustawy inwalidzkiej wiec zakończono.

Walne zebranie Wolnego Cechu Budowlanego na powiat Szubin odbędzie się w niedzielę, dnia 7. bm. o godz. 12,30 w południe w Hotelu Centralnym w Szubinie. Przybycie wszystkich członków ze względu na ważność spraw konieczne.

Na sierociniec powiatowy wpłynęło w dalszym ciągu z gmin wójtostwa w Szubinie nast. składki: obszar dworski Chraplewo 59,60 zł, obszar dworski Górki Dąbskie 9,10 zł, majętność Jarużyn 33,50 zł, obsz. dw. Jeziorowo 13 zł, obsz. dw. Kołaczkowo 80 gr, obsz. dw. Łachowo 16 zł, obszar dw. Pińsko 100 zł, Samoklęsk 12,65 zł, obsz. dw. Smolarnia 3 zł.

Zabawę Tow. Powst. i Wojaków urządza się w niedzielę, dnia 7. bm. Zbiórka w Domu Polskim o godz. 13. Wymarsz z orkiestrą do lasku miejskiego „Wesółki“. Szanowne obywatelstwo miasta i okolicy prosi uprzejmie o poparcie Zarząd.

Kurs kroju i robót ręcznych. Koło Gospodyń Wiejskich urządziło tu dwumiesięczny kurs kroju, szycia i robótek ręcznych dla miejscowej młodzieży żeńskiej. Zakończenie kursu, który odbywał się pod kierownictwem instruktorki p. Arciszewskiej z Pom. Tow. Rolniczego z Torunia, odbyło się w święto Piotra i Pawła przez urządzenie pokazu prac.

Gniezno.

Wycieczkę na Powszechną Wystawę Krajową do Poznania urządza w niedzielę, dnia 21. bm. Tow. Czeladzi Katolickiej.

Otwarcie Kawiarni Francuskiej, mieszczącej się w gmachu Hotelu Francuskiego przy ulicy Chrobrego 32, odbyło się w ub. poniedziałek o godz. 16 w obecności zaproszonych gości. Poświęcenia nowego lokalu, urządzonego prawdziwie po wielkomiejsku, dokonał ks. dziekan Zabłocki.

Zawody piłki nożnej o mistrzostwo klasy A pomiędzy „Stellą“ a przypuszczalnym mistrzem „Lyją“ zakończył się zasłużonem zwycięstwem „Lyji“ w stosunku 4 : 1. „Stella“ grała na ogół słabo.

Venus - Herkules 2 : 0 o mistrzostwo klasy C.

Kradzieże. Włamano się zapomocą wyważenia drzwi do chlewa chałupnicy Frankowskiej Józefy w Goślinowie, powiat Gniezno, skąd skradziono jedną świnię, wartości około 150 zł.

Na posterunku P. P. we Wrześni zgłosił dr. Krzyżagórski, że z jego gabinetu skradziono kokainę i morfinę. Kradzieży dokonał sprawca pochodzący z Wrześni, który w roku ubiegłym dokonał identycznej kradzieży w aptece Koniecznego we Wrześni i u którego znaleziono klucz od mieszkania poszkodowanego.

Echa napadu bandyckiego w Szaradowie.

W nocy z 28 na 29 czerwca o godz. 23 dokonano napadu bandyckiego na gosp. Antoniego Brzóskę z Szaradowa, o czem już pisaliśmy. Bandyci wpadli do domu gospodarza i żądali pieniędzy. Gdy jednak p. Brzóska odmówił im, jeden z bandytów wydobył rewolwer i strzelił do p. B., raniąc go dość poważnie. Rannego p. B. przewieziono do szpitala powiatowego, gdzie lekarz stwierdził, iż rana nie jest śmiertelna. Dzięki energicznym dochodzeniom Policji Państwowej w Szubinie, sprawców napadu wykryto. Są nimi: Winiecki Jan z Nekei pow. Bydgoszcz, Bolesław Rybarski z Bydgoszczy i bandyta, kryjący się pod nazwą „Stacha“ na którego policja urządziła obławę w lasach bydgoskich.

Mogilno.

Tow. Przemysłowców w Kwieciszewie urządza w niedzielę, dnia 7. bm. w leśnictwie Kopce swą zabawę. Program obficie urozmaicony. Wymarsz do lasu z salki p. Złotowicza o godz. 2 po południu. Wieczorem zabawa taneczna w sali p. Złotowicza.

Kino - Teatr. W niedzielę, dnia 7. bm. Kino - Teatr wyświetla film p. t. „Casanowa“. W roli głównej Harry Liedtke.

Ojcobójczyni z przypadku.

Witowąż, 4 7.

Józef Adamski, lat 49, zam. we wsi Witowąż, posiada spore gospodarstwo rolne i duże plantacje truskawek.

Ponieważ w ostatnich dniach nieznani złodzieje zakradli się kilkakrotnie do jego truskawek, wyrządzając mu znaczną szkodę, aby ochronić się od złodziejów, pożyczył od swego sąsiada rewolwer i czatował w ogrodzie całe noce na przybycie nieproszonych gości.

W czasie oczekiwania rewolwer wypadł mu z kieszeni na piasek. Adamski nigdy nie posiadał broni, to też nie wiedział, jak się z rewolwerem obchodzić.

Gdy powrócił z ogrodu do domu, wyjął magazyn z nabojami, pozostawiając jednak kulę w lufie i polecił swej córce Helenie, by go otarła z piasku.

Posłuszna córka natychmiast zabrała się do wykonania polecenia ojca i w czasie czyszczenia **pociągnęła za cyngiel.** Rozległ się huk strzału i w tym samym momencie stojący obok **Adamski** z głuchym jękiem **zwalił się na ziemię.**

Na krzyk przerażonej Heleny zbiegli się domownicy i sąsiedzi. Poczęto ratować konającego, lecz niestety, ten w kilka minut życie zakończył wskutek rany w okolicy serca.

Krwawe morderstwo w Obornikach.
Straszna zemsta poszkodowanego.

Jeszcze nie przebrzmiały echa głośnego mordu kainowego, dokonanego na osobie Stuppera z Obornik, a już miasto przeżywa drugie, krwawe morderstwo, którego ofiarą padł mieszkaniec tut. Jan Gołąb, postrzelony przez Jakóba Dąbrowskiego.

Przebieg tej tragedji przedstawia się nast.: Gołąb, jako pośrednik w kupnach i sprzedaży majątków, prowadził od pewnego czasu z Dąbrowskim pertraktacje w sprawie kupna od niego nieruchomości, którą też od D. nabył za cenę 19.000 zł. Po tranzakcji i sądowem zapisaniu nieruchomości na własność, Gołąb prosił o pożyczenie mu tych 19 tys. złotych, co też Dąbrowski uczynił. G. zaś nie poczuwał się do obowiązku oddania D. tej gotówki, zastawiając się kwitem od D. potwierdzającym odbiór pieniędzy za nieruchomość, a którego przy wypożyczeniu pieniędzy zapomniał od G. z powrotem zażądać.

Te oszukańcze machinacje Gołąba doprowadziły Dąbrowskiego do zupełnej ruiny moralnej i materjalnej, tak, że został on wraz z rodziną bez środków do życia. To też D. postanowił zemścić się i w swojem mieszkaniu strzelił dwukrotnie z rewolweru do Gołąbia, trafiając go w brzuch i w płuca. Po dokonanem morderstwie usiłował D. sam sobie życie odebrać i rzucił się do Warty, lecz temu zawczasu przeszkodzono. G. przewieziono w ciężkim stanie do szpitala w Poznaniu, gdzie walczy ze śmiercią, zaś D. został aresztowany.

Bandycki napad na dwór pod osłoną nocy.
Tysiąc złotych nagrody dla tego, kto wskaże sprawcę napadu

Inowrocław, dnia 4. 7.

Prowincjonalne dzienniki donoszą:

W środę, pomiędzy godz. 2 a 3 w nocy nieznany dotychczas rabuś dokonał napadu rabunkowego na dom mieszkalny majętności

Surlejewo pod Jaksicami

(pow. Inowrocław). Wtargnąwszy do mieszkania, przeszukał cały parter, a nie mogąc natrafić nigdzie na pieniądze, bo o nie najwięcej mu chodziło, udał się na piętro, gdzie

znajdują się sypialnie.

Tutaj znalazł się wśród samych kobiet. Pod groźbą rewolweru wymusił na nich

wydanie gotówki,

której nie posiadały jednak wiele, gdyż wydano mu tylko 100 zł. Hałasy te doszły wreszcie do uszu córki właścicielki, która po przebudzeniu się, wyszła śmiało naprzeciw bandyty i zaczęła odważnie się mu stawiać, broniąc starszych panien. To spowodowało, że rabuś oddał do niej dwa strzały,

raniąc ją poważnie w głowę.

Teraz jednak nie pozostało mu nic więcej,

jak czemprędzej uciekać,

gdyż odgłosy strzałów i głosy wołające o ratunek przebudziły resztę służby, która podążyła z pomocą.

Bandyta zdołał jednak bezpiecznie umknąć, co ułatwiło mu wysokie zboże, w którem się schował.

Mieszkanki dworu są tym wypadkiem ogromnie wstrząśnięte i chciałyby za wszelką cenę przychwytać owego bezczelnego draba oddając go w ręce sprawiedliwości.

To też naznaczyły

1000 złotych nagrody

dla tego, kto im wskaże sprawcę napadu. Zgłoszenia skierować należy do Pow. Komendy P. P., ul. Zbychora, względnie na posterunek P. P. ul. Św. Ducha 9 w Inowrocławiu.

Z Torunia.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

W piątek, dnia 5 bm. o godz. 20,15 wiecz. na ogólne żądanie trzeci i ostatni raz po cenach znacznie zniżonych występ Teatru Regjonalnego pod dyrekcją Tadeusza Skarżyńskiego. Odegrane będzie przepiękne widowisko w 4-ch obrazach ze śpiewami i tańcami ks. W. Skierkowskiego p. t. „Wesele na Kurpiach".

Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Kaz. Młodzianowskiego. Dnia 10 bm. o godz. 7 rano jako w pierwszą rocznicę zgonu ś. p. art. mal. Kazimierza Młodzianowskiego, generała, byłego ministra i wojewodę pomorskiego, odbędzie się w kościele Panny Marji w Toruniu nabożeństwo żałobne za spokój Jego duszy, na które w imieniu grona kolegów zapraszają: art. mal. W. Jastrzębowski, dyr. dep. kultury i sztuki, przy Min. W. R. i O. P.; art. malarz E. Przybył, prof. seminarjum; art. mal. St. R. Czaplicki, urzedn. Pom. Urzędu Wojewódzk.

Wycieczki do Zakopanego i Wilna. Toruński oddział Tow. Krajoznawczego organizuje w bież. sezonie letnim dwie wielkie wycieczki i to: 1) wycieczkę turystyczną (górską) do Zakopanego. Wyjazd tej wycieczki odbędzie się w dniu 14 lipca br. o godz. 6,35 rano, z dworca Toruń-Przedmieście. Wycieczka ta trwać będzie 14—15 dni. Koszty wynosić będą około 150 zł; 2) wycieczkę krajoznawczą dla zwiedzenia Wilna i jego okolicy. Wyjazd w dniu 13 bm. o godz. 23,50 z dworca Toruń-Przedm. Wycieczka trwać będzie 12 dni. Koszt całej wycieczki około 130 zł. — Zgłoszenia przyjmuje do dnia 8 bm. p. Felicjan Kostrzewski, skład artykułów męskich, Staromiejski Rynek, narożnik ul. Żeglarskiej. Piśmienne zgłoszenia uprasza się skierować pod adresem skarbnika Towarzystwa p. Franciszka Rękosiewicza, ul. Szopena 24, II piętro. Przy zapisaniu się na jedną z wycieczek należy złożyć zaliczkę w kwocie 40 zł.

Kradzieże rowerów. Dnia 2 bm. nieznani dotychczas sprawcy skradli trzy rowery, pozostawione w korytarzach, względnie na ulicy, bez dozoru i to: Koźlikowskiemu Janowi, zam. w Młyńcu pow. toruński, Ulatowskiemu Ziemowitowi, zam. przy ul. Podmurnej 2 oraz Żurowskiemu Kazimierzowi, zamieszkałemu przy ul. Lelewela 18.

Kradzież gotówki. Zemało Eugenjusz, zam. w Toruniu przy ul. Mickiewicza 109, zgłosił kradzież 350 zł gotówki i bielizny wartości 50 złotych.

Lista dobrowolnych datków przez społeczeństwo i osoby wojskowe na święto dziesięciolecia 63 pp. Toruńskiego „na pomnik poległym": Związek podofic. rez. koło Toruń 63 zł, Edward Stefanowicz Toruń-Mokre 50 zł, Dr. Stanisław Rubczyński 10 zł, Wacław Maćkowiak Toruń 50 zł, Ks. Dziekan Kozłowski 10 zł, Komendanta Wojewódzkiej Policji Państw. i Funkcj P. P. Toruń 171,10 zł, Browar Toruński Toruń 150 zł, II. Burmistrz miasta Chełmna p. Paweł Hądzlik 200 zł, Bernard Jaugsch, Toruń 20 zł, Prokurator Sądu Okręgowego, Toruń 20,40 zł, Pomorski Bank Roln., Toruń 50 zł, Związek Inwalidów Pow. Koło Toruń 50 zł, 8 pułk. art. ciężkiej, Toruń 50 zł, Tow. Urzędn. Miejskich, Toruń 20 zł, Stowarzyszenie Urzędn. Telegraf., Toruń 45,50 zł, Tadeusz Pietrykowski por. rez. 5 zł, Tow. Powstańców i Wojaków „Straż", Toruń 30 zł, T. G. Sokół Toruń I. 20 zł, Związek Pracown. Poczt, Telegrafów i Telefonów, Toruń 51,86 zł, Płatnik I. baonu strzelców, Chojnice 39,56 zł, Związek Lekarzy obw. Toruński 50 zł, Józef Świec, por. rez. 50 zł, A. Gośliński, Toruń 50 zł, Naczelnik Sądu Grodzkiego, Toruń 84,80 zł, Redaktor „Dziennika Bydgoskiego" p. Teska 100 zł, Związek Pracown. Gastronomicznych, Toruń 31 zł, p. Hozakowski — konsul Republ. Francusk., Toruń 300 zł, p. Musielewiczowa, Toruń 40 zł, Alojzy Herman — Nacz. Sądu Toruń (skład.: urzędników) 26 zł, Leon Czarliński — Prezes Z. T. R., Toruń 100 zł, Ppłk. Stefan Błocki — D-ca 42 p. p. Białystok 20 zł.

Na urządzenie obiadu żołnierskiego:

Związek Pracown. i Przemysł., Toruń 100 zł, Starosta Krajowy Pomorski w Toruniu 250 zł, Związek właśc. domów, Toruń 25 zł, Bank Związku Spółek Zarobkowych, Toruń 30 zł, Cech Rzeźnicki, Toruń 50 zł, Magistrat miasta Torunia 1.000 zł, Związek Ziemian, Toruń 100 zł, Wydział Powiatowy w Toruniu 500 zł, Edward Bielski, Majątek Kończewice, pow. Chełmża 50 zł.

W towarze:

Stanisław Hetlof, Toruń-Podgórz 140 kg. kiełbasy = 540 zł, Browar Toruński 100 ltr. piwa = 70 zł, Browar Pomorski — Podgórz 105 ltr. piwa = 73,50 zł, Wacław Maćkowiak, Toruń 100 ltr. piwa = 70 zł, Browar Studnia Angielska 100 ltr. piwa = 70 zł, Pomorska Spółdz. Piekarnia, Toruń 5 blach placka = 40 zł, Chmurzyński i Gorczyński, Hurtownia win 1 b. piwa = 21 zł, Toruński Młyn Parowy 50 kg. mąki = 35,50 zł. W imieniu Korpusu Oficerskiego i szeregowych 63 p. p. Toruńskiego w Toruniu dziękuję serdecznie za ofiary złożone na pomnik poległym i na obiad żołnierski staropolskim „Bóg zapłać". Konto czekowe na pomnik poległym nr. 45458 Toruń. Wszystkie dzienniki na Pomorzu proszone są o przedruk.

Dowódca pułku — sł. nieob.
wz. (—) Hurczyn, major.

Z Grudziądza.

Kat. Stow. Polek (Czytelnia dla Kobiet) urządza we wtorek dnia 9 bm. wycieczkę do Strzemięcina, na którą wszystkie członkinie, sympatyczki oraz sympatyków towarzystwa jak najuprzejmiej zaprasza. Zbiórka członkiń o godz. 2-ej po południu przy kościele Św. Krzyża. W ogrodzie koncert, dla członkiń wspólna kawa i inne niespodzianki. Dla członkiń, które zechcą zabrać legitymację, wstęp wolny.

„Opera Leśna". Pogoda się ustaliła, przeto „Halka" wystawiona będzie jeszcze dwukrotnie, w nadchodzącą sobotę i niedzielę, w wykonaniu artystów opery warszawskiej, którzy gościli u nas na inauguracyjnem przestawieniu, a więc Przemienieckiej (Halka), Orłowskiej (Zofja), Mossoczego (stolnik), Freszla (Janusz), Nawrockiego (Dzięba) oraz Jontka, zamiast Gruszczyńskiego śpiewać będzie Ignacy Dygas. Reżyserja z powodu niepogody na poprzedniem przedstawieniu nie mogła wykorzystać należycie terenu, obecnie „Halka" będzie wystawiona stokroć okazalej, nad czem czuwa wytrawna ręka reżyserska dyr. H. Czarneckiego. Chóry i orkiestra ćwiczą się nadal pod sprężystą ręką kapelmistrza Siroty. W razie niepogody przedstawienia odbędą się w teatrze, który będzie już tak przygotowany, ażeby publiczność nie potrzebowała godzinami wyczekiwać a bilety na operę będą tak uzgodnione z widownią teatralną by w razie niepogody umożliwić publiczn. nietłoczenie się przy kasie, celem zamiany miejsc. Sprzedaż biletów od czwartku rozpocznie się w dziennej kasie, firma „Luxus", Plac 23-go Stycznia.

Sprawa prasowa „Gońca Nadwiślańskiego", o której wczoraj pisaliśmy, dotyczyła obrazy w druku prezydenta m. Torunia p. Boldta, za co zasądzono redaktora odpowiedzialnego „Gońca Nadwiślańskiego".

Baczność, Hallerczycy! W niedzielę, dnia 7 bm. po poł. o 7-ej odbędzie się w lokalu p. Kellasa, Wybickiego 42, zebranie miesięczne tut. Placówki. Obecni będą: prezes Chorągwi Pomorskiej i komendant drużyn błękitnych. Zarazem odbędzie się dekoracja odznaką Frontu Pom. Obecność wszystkich członków Placówki i Drużyny błękitnej obowiązkowa. Goście i sympatycy mile widziani.

Wiele, na Pomorzu.

Uzdrowisko dla cierpiących na nerwy i serce. Otworzone zostało nowe letnisko dla wypoczynku i uzdrowienia cierpiących na nerwy i serce w ślicznie położonej miejscowości na Pomorzu w „Wielu", w powiecie chojnickim. Wiele, wioska parafjalna, licząca 1500 mieszkańców, ze słynną Kalwarją, położona jest romantycznie wśród licznych lasów, gór i pagórków, okolona licznemi jeziorami jak i w oddaleniu zwanego „Wdzickiego" jeziora o 3 klm., 10000 mórg z 6-cioma wysepkami romantycznemi, krętemi brzegami i otoczone lasami iglastemi — sprawia wspaniały widok. Wioska posiada śliczny park, ozdobiony trawnikami, stawami i różnemi owocowemi i ozdobnemi drzewami, z którego prowadzi na góry „Kalwaryjne" pomiędzy jeziorami 1 kilometr urocza, liściasta aleja. W parku urządzone są łazienki kąpielowe przy 800 morgowem jeziorze, z zanalizowaną zdrowotną wodą i płaskiemi, piaszczystemi brzegami. Wiele — położone nader wysoko ponad poziom morza, daje możność ujrzenia dalekiej przestrzeni wokoło do 40 klm. i nawet dalej Chojnice, Kościerzynę, jak i „Kaszubską Szwajcarję", teren gdyński i gdański, a nawet Gdańsk. Stosunki mieszkaniowe są korzystne dla letników. Otrzymać można 6—8 łóżek z 3—4 pokojami. Mleko, nabiał, ptactwo z pierwszej ręki na miejscu u rolników. Tak samo i przemysłowcy z chałupnikami mają urządzenia dla rodzin. Ceny, bądź to mieszkaniowe, lub żywnościowe normalne. Obiady i mieszkania począwszy już od 1 zł od osoby. 2 piekarnie, 2 rzeźnicy i fryzjer na miejscu. Najbliższa stacja kolejowa od Wiela jest Karsin (5 klm., 3—4 zł powózką) na szlaku Warszawa-Gdynia lub też stacja Lubnia, 8 klm. na szlaku Chojnice—Kościerzyna (5 zł powózką). Letnisko urządzone jest na około 250 kuracjuszy i utrzymane nader przystojnie. Dokładnych informacyj i bliższ. szczegółów, dotyczących gatunku pokoi z kuchnią lub bez, mieszkania, przybycia powózki na dworzec celem przewiezienia, rodziny, ilości pokoi i łóżek itp. udziela Komitet.

Święto pieśni w Więcborku.

Piąty zjazd okręgowy VII okręgu pomorskiego Związku Kół Śpiewaczych odbędzie się z okazji uroczystości istnienia tut. „Lutni" w niedzielę dnia 7 lipca br. w Więcborku. Zjazd ten, w którym prócz spodziewanych gości, m. in. znana z sympatji dla rubieży Zachodnich „Lutnia" toruńska, weźmie udział 16 towarzystw okręgu, obejmującego powiaty chojnicki, tucholski i sępoleński, uświetni swoją obecnością kompozytor prof. Feliks Nowowiejski z Poznania. Pod batutą p. Nowowiejskiego zespolone chóry w sile 700 śpiewaków odśpiewają pieśń jego p. t. „Nasz Bałtyk" i „Złamane berła" z towarzyszeniem orkiestry.

Program tego zjazdu nast.: godz. 9,00: przywitanie chórów na dworcu oraz wspólny pochód przez miasto do hotelu p. Umińskiego; godz. 9,45: próba generalna połączonych chórów okręgu pod batutą dyrygenta okręgowego p. Fr. Gierszewskiego; godz. 10,45: zbiórka wszystkich towarzystw przed hotelem p. Umińskiego i wymarsz do Fary na uroczyste nabożeństwo, które rozpocznie się o godz. 11-ej. Pienia kościelne wykona „Lutnia" chojnicka. Po sumie zbiórka towarzystw na Rynku. Chór okręgowy odśpiewa „Polonez A-dur" Szopena z towarzyszeniem orkiestry dętej p. Hermanna, poczem odbędzie się oficjalne otwarcie zjazdu przez prezesa okręgowego.

Po południu: o godz. 13: wspólny obiad w hotelu p. Umińskiego; godz. 15,15: zbiórka towarzystw śpiewaczych i wymarsz do lasku strzeleckiego; godz. 16: popisy chórów; godz. 20 ogłoszenie wyników konkursu, rozdanie nagród i powrót do miasta na zabawę w sali p. Umińskiego.

Chojnice.

Dziesięciolecie Towarzystwa Ludowego świętego Antoniego. Najstarsze w naszem mieście Tow. Ludowe św. Antoniego, obchodzi w niedzielę, dnia 14. bm. uroczystość dziesięciolecie swego istnienia. Towarzystwo powyższe zdziałało wiele na niwie społecznej i narodowej. Towarzystwo posiada własną kasę pogrzebową i pomoc doraźną. Duszą towarzystwa jest niezmordowany p. Redlarski jako prezes i p. Homa sekretarz.

Ruch budowlany na parcelach miejskich. Zaledwie 4 miesiące temu, jak obszary miejskie przy szosie bytowskiej podzielono na drobne parcele budowlane. Obecnie na pustych ongiś placach, dziś pobudowano kilka domków, reszta znajduje się na wykończeniu.

Osobiste. Pan Ignacy Pierzyński, syn szanowanej w naszym mieście rodziny pp. Pierzyńskich, ukończył z bardzo dobrym wynikiem gimn. Salezjanów w Sokołowie na Podlasiu.

Tuchola.

Osobiste. Mistrz rzeźnicki p. Franciszek Augustyński obchodził wraz z swą małżonką z domu Muzolf swe srebrne gody zgodnego współżycia małżeńskiego. Uroczystą mszę św. na intencję jubilatów odprawił ks. kanonik Wegner. Towarzystwo Rzemieślników Samodzielnych ofiarowało jubilatowi cenny upominek.

Z Rady Miejskiej. W auli szkoły wydziałowej odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej, które zagaił przewodniczący dr. Prais. Przyjęto do wiadomości zamknięcie rachunkowe Komunalnej Kasy Oszczędności m. Tucholi za rok 1928. Sprawę zmiany względnie przeniesienia targów tygodniowych odłożono do następnego posiedzenia.

Osobiste. Ub. soboty został pobłogosławiony związek małżeński p. Janiny Skórkównej, córki tut. restauratora z p. Feliksem Górnikiewiczem, ziemianinem z Włocławka. Ślubu udzielił nowożeńcom ks. kanonik Wegner.

35-lecie Cechu Murarskiego. Z okazji 35-lecia swego istnienia urządził miejsc. Cech Murarski w święto Piotra i Pawła swoją doroczną zabawę.

Turniej tenisowy o mistrzostwo miasta. W najbliższą niedzielę, dnia 7. bm. urządza miejscowy Klub Tenisowy „Corona" turniej tenisowy o mistrzostwo m. Tucholi. Dla zwycięzców przeznaczono nagrody, pozatem został ufundowany puhar wędrowny.

Starogard.

Zmiany w prokuraturze. Podprokurator Smulski i pprok. Szulc ze Starogardu przeniesieni zostali do delegatury prokuratury w Wejherowie. W miejsce pprok. p. Mantla, który został przeniesiony do Chojnic, przydzielony został do prokuratury w Starogardzie pprok. dr. Walerjan Reiss.

Wyścigi kolarskie o tytuł mistrza pomorskiego. W tych dniach odbyły się w Starogardzie wyścigi kolarskie. Tytuł mistrza Pomorza zdobył cyklista Isbrand z Grudziądza.

Z Bractwa Strzeleckiego. Na ostatniem zebraniu Bractwa Strzeleckiego wprowadzono w urząd nowego króla kurkowego p. Jankowiaka. Przewodniczył zastępca prezesa p. Szczodrowski. Strzelmistrz p. Lougear zdał sprawozdanie ze swoich czynności, oznajmiając braciom, że zarząd czyni gorączkowe przygotowania do zorganizowaniai pomorskiego zjazdu okręgowego, połączonego z okręgowem strzelaniem. Zjazd okręgowy odbędzie się w Starogardzie w r. 1930. Dyplom honorowy otrzymał p. Tramp, który należy do Bractwa 57 lat.

Tczew.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy poszukuje: gospodynią, kilka kucharek oraz kawiarek na sezon letni do W. M. Gdańska. Mogą się także zgłosić 3 murarze oraz 3 cieśli.

Przedstawienie „Koła Miłośników Sceny" D. K. P. z Gdańska. Dnia 6 lipca br. odegrana będzie w Hali Miejskiej komedja w 3 aktach Zbigniewa Orlicza p. t. „Jego Kapralska Mość". 50 procent czystego zysku przeznacza się na cele Czerwonego Krzyża. Bilety w cenie od 1 zł do 4 zł, dla młodzieży po 75 groszy.

Poświęcenie sztandaru Stow. Młodzieży w Lnianie.

Stow. Katol. Młodzieży Męskiej w Lnianie obchodzi w niedzielę dn. 7 bm. uroczystość poświęcenia sztandaru. Program tej uroczystości nast.: sobota, 6 bm.: o godz. 21 capstrzyk; niedziela, 7 bm.: o godz. 5 pobudka, od godz. 6 do 10,30 przyjmowanie druhów, delegatów i gości, o godz. 10,45 odmarsz do kościoła; po nabożeństwie odmarsz na boisko szkolne, przysięga, wręczenie sztandaru przez gen. sekretarza, przemówienia i składanie życzeń oraz wbijanie gwoździ pamiątkowych; o godz. 14 wspólny obiad z kuchni polowej w sali p. Seidla; od godz. 15,30 koncert w pięknie udekorowanym ogrodzie p. Seidla, podczas koncertu deklamacje i śpiewy 4-głosowe; od godz. 20,30 zabawa taneczna w salach pp. Seidla i Woźniaka. Orkiestra własna S. M. P. Lniano.

Pożar lasu na półwyspie helskim.

W miejscowości Jurata, znajdującej się między Jastarnią a Helem wybuchł wielki pożar. Pastwą płomieni padło około 20 hektarów lasu.

Pożar został prawdopodobnie podłożony, gdyż wybuchł odrazu w 3-ch miejscach. W związku z tem przytrzymano Flisikowskiego Jana z Gdańska jako podejrzanego o podpalenie.

Biorąc pod uwagę, że las ten jest jedyną ochroną wydm piaszczystych na Helu, zbrodniarz winny podpalenia, spotka się z zasłużoną karą.

Las helski znajduje się pod specjalną ochroną ze względu na jego wielkie znaczenie dla półwyspu.

Aresztowanie truciciela.

Sępolno, dnia 4. 7.

W Zborzu aresztowano pod zarzutem otrucia żony niej. Paczkowskiego, lat 52, który często odgrażał się żonie, że ją życia pozbawi. Paczkowska wśród tajemniczych okoliczności zmarła, zaś męża jej jako podejrzanego aresztowano i odstawiono do więzienia śledczego w Chojnicach.

NOWE GLINKI. Zawody strzeleckie. W święto Piotra i Pawła urządziło miejsc. Tow. Powst. i Wojaków zawody strzeleckie na własnej, nowowybudowanej strzelnicy. W zawodach wzięło udział 63 członków. Wyróżnili się pp.: Andrzej Kątny, Konstanty Langa, kier. szkoły Betowski. Z oddziału młodzieży wojackiej strzelali najlepiej: pp. Tadeusz Pilarski i Piotr Gil.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 5 lipca 1929 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: † Antoniego M., Berty, Karoliny.
Jutro: Łucji, Dominika m., Jezajasza.
Wschód słońca: godz. 3,46.
Zachód słońca: godz. 20,22.

DYŻURY APTEK:

Od poniedziałku 1 b. m. do niedzieli 7 lipca, dyżurują:

1) **Apteka pod Koroną,** ul. Dworcowa 74, tel. 301.
2) **Apteka pod Niedźwiedziem,** ul. Niedźwiedzia 6, tel. 50.

— **Muzeum Miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—4, w niedzielę od 11—2.

Obecnie w Muzeum wystawa galerji miejskiej.

Wypożyczalnia książek „LEKTOR", ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

TEATR MIEJSKI.

Dziś wyborna komedja T. Bernarda **„Prawo pocałunku"** w doskonałej interpretacji czołowych sił naszego zespołu.

W sobotę premjera niezwykle melodyjnej i wesołej operetki Reinhardta **„Słodka dziewczyna".** W akcie II. oprócz stałego baletu z primabaleriną Gorecką na czele, zaprezentuje się szkoła baletowa prowadzona przez p. Morawskiego.

W niedzielę premjera komedji Mougum'a **„Oto kobieta"** w pierwszorzędnej obsadzie pp.: Arkawin, Koreckiej (tytułowa), Melanowicz-Niedzielskiej, Maassównej, Podgórskiej, Glińskiego, Michułowicza, Stępowskiego i innych. Tualety pań wykonane w pracowni M. Bojarskiej, kapelusze pp.: Koreckiej i Melanowicz dostarczyła firma Majewska.

W poniedziałek po raz drugi **„Słodka dziewczyna".**

Może nie wszystkie panie wiedzą, że w ich gospodarstwie domowem dokona się niebawem rewolucja, a właściwie ewolucja, i to bardzo pożądana, ludzka i dobroczynna. Trzeba się będzie trochę inaczej, niż dziś, ustosunkować do — służby domowej.

Opieka społeczna postarała się pod tym względem o nową ustawę, która już nadciąga. Zniknie dawne wyrażenie „służąca", które choć samo w sobie nie ma nic obrażającego ani poniżającego, to jednak umysłowość ogółu wyczuwa w nim to, co Niemiec tak trafnie nazywa despektirlich, a na co nie mamy w naszym języku odpowiednika.

Nie będzie zatem już służącej, tylko „pomocnica gospodarstwa domowego". Taki będzie mieć ona tytuł oficjalny. Naturalnie żadna z pań w rozmowie nie powie „moja pomocnica gospodarstwa domowego", tylko w łagodnym razie użyje zwrotu „moja dziewczyna". Ale to też będzie niezłe, a nawet trochę familijne.

Mniejsza jednak, moje panie, jak wy będziecie wołać na wasze Kasie i Marysie. Grunt, że trzeba będzie wobec nich zmodyfikować postępowanie. Musi ono stać się — powiedzmy łagodnie — więcej przyjacielskie. Bo apostołowie równouprawnienia gwałtują, że było ono dotychczas w przeważnej części wypadków nieludzkie, a w regule obrażające godność człowieczą.

Może oni mają rację. Choć zależy to od domu, do jakiego się taka istota dostała.

Projekty ustawy o służbie domowej zostały w naszym Sejmie zgłoszone dwa, ale oba poszły ad acta. Jeden był za radykalny i na niego nie chcieli się zgodzić konserwatywnie usposobieni posłowie. Drugi był zbyt mdły, i na niego nie zgodzili się szczerzy demokraci. W ten sposób obowiązuje w tej kwestji dawny zwyczaj czy też nieobyczaj — jak kto woli.

Ale jest w opracowaniu trzeci projekt, kompromisowy. Nie znamy jeszcze jego szczegółów, ale w każdym razie w stosunku pani domu do „jej dziewczyny" nastąpi wielki przewrót.

Nie znając szczegółów projektu, nie możemy podawać go krytycznej ocenie. Natomiast proponujemy inną rzecz. Nadchodzi sezon ogórkowy. O jakieś aktualne i interesujące tematy do uwag przed kroniką będzie coraz trudniej. Niech więc czytelniczki nasze zabiorą głos i donoszą nam, co według ich zdania w stosunku między panią domu a jej pomocnicą powinno być zmienione. Chodziłoby w tym wypadku nietylko o zmiany ustawowe, lecz i o te obyczajowe.

Naturalnie głos powinny zabierać obie strony — panie i pomocnice. Wyłoni się z tego wiele ciekawych kwestyj, które mogą stać się pożytecznym materjałem i dla naszego przyszłego ustawodawstwa.

A temat sam jest chyba nader aktualny i wielce interesujący. Dotyczy on wszystkich sfer. Nawet mężczyźni powinni w tej materji wypowiadać swe opinje, bo jakżeż często ich dola zależy właśnie od sprawności i pracowitości „domowej dziewczyny".

Nadające się do tego listy i uwagi będziemy drukować na tem miejscu.

— **Burza.** Wczorajszy dzień był duszny i gorący. Słońce chowało się złowrogo za oparami, ale dopiero pod wieczór zerwała się spodziewana burza połączona z grzmotem i błyskawicami. Zaczęły padać duże krople chłodnego deszczu, a ciężkie chmury nadciągnęły z dwuch stron: z zachodu a potem i ze wschodu. Niebo całe tonęło chwilami w świetle bezustannych błyskawic. Gdy się uciszyło, rozpętały się wskutek nagłego spadku temperatury wichry, które szalały aż do rana, wyrządzając dużo szkód. M. in. ucierpiały znacznie przewody telefoniczne.

— **Czy jesteś członkiem Komitetu Floty Narodowej?** Okręgowy Komitet Floty Narodowej Bydgoszcz zawiadamia, że sekretarjat tegoż Komitetu urzęduje w Ratuszu, Magistrat, pokój 24, II. piętro, godziny przyjęć od 11 do 14.

Zarazem Komitet Floty Narodowej zwraca się do wszystkich P. T. czytelników naszego pisma **o zapisywanie się na członków** Komitetu Floty Narodowej. **Członkiem powinien być każdy Polak,** któremu leży na sercu **dobro i potęga naszej ojczyzny,** gdyż tylko przez bogatą flotę morską staniemy w rzędzie najpotężniejszych państw świata, tembardziej, że członkiem może być każdy od najbiedniejszego do najbogatszego Polaka przez dorzucenie swą składką cegiełkę na budowę Floty Narodowej. Członkiem wspierającym może być każda osoba fizyczna lub prawna opłacająca składkę w wysokości 1,— zł rocznie. Wspierającym - czynnym opłacającym 12,— zł rocznie, wspierającym - opiekunem opłacającym 120,— zł rocznie w ratach miesięcznych. Składki z okręgu idą na budowę statku morskiego **„Bydgoszcz".**

Prócz tego Komitet przyjmuje dobrowolne składki zebrane w instytucjach czy urzędach jednorazowo, lub też od pojedyńczych osób w dowolnej sumie.

Zapisujcie się wszyscy na członków Komitetu Floty Narodowej — 1,— złoty rocznie.

— **Wagon sypialny Gdynia — Poznań.** Od 28 czerwca br. tytułem próby kursuje w pociągach 218/413 i 414/211 między Gdynią a Poznaniem, wagon sypialny. Pierwszy wagon sypialny wyprawił Poznań pociągiem 218 dnia 28 czerwca br.

— **Na wycieczkę Drukarzy!** Kto wesoło i bez troski pragnie spędzić niedzielę, ten bez wahania uda się na wycieczkę, którą urządza Stowarzyszenie Drukarzy Polskich do lasu za Szkołą Podchorążych, obok drogi leśnej do Jasińca. Każdy, kto się na tę wycieczkę wybierze, napewno nie pożałuje.

Wycieczkę familijną urządza w niedzielę, 7 bm. tutejsze T-wo Polsko-Katolickich Robotników przy kościele Serca Jezusowego. Zbiórka o godz. 1,30 na Placu Piastowskim, skąd wymarsz przy dźwiękach orkiestry do ogrodu Śluzy Kwiatowej na Wilczaku. Wszyscy sympatycy T. P. K. R. powinni wziąć w tej wycieczce udział. Komitet wycieczkowy przyrzeka podejmować swych gości ze staropolską gościnnością.

W związku z powyższem zalecałoby się wszystkim konsumentom koksu, a w szczególności instytucjom komunalnym, samorządowym itd., jak najwcześniejsze zaopatrzenie się w koks, i to już w. lipcu i sierpniu, gdy koksownie mogą zamówienia wykonywać daleko łatwiej i ruch kolejowy jest normalny.

— **Szkoła Wydziałowa Męska — Kółko Krajoznawcze.** Wycieczka do Łęgnowa odbędzie się w piątek 5. bm. Zbiórka i wymarsz o godz. 10 rano z dziedzińca szkolnego. Uprasza się o liczny udział. Zarząd.

— **Jarmark na konie i rogaciznę** odbędzie się we wtorek, dnia 9 lipca br. od godz. 7 począwszy na Targowisku przy Rzeźni Miejskiej w Bydgoszczy.

— **Odnaleziony.** Przed kilku dniami donosiliśmy o zaginięciu 36-letniego Wacława Olszewskiego, zamieszkałego u swych krewnych przy ul. Witebskiej 13. Obecnie donoszą nam, że Olszewski odnalazł się i przebywa na leczeniu w szpitalu św. Florjana.

— **Konieczność zaopatrzenia się w koks hutniczy na porę zimową już w lipcu i sierpniu.** W czasie ubiegłej ostrej zimy dał się odczuć oprócz braku węgla również ogromny brak koksu, na skutek czego cały szereg instytucyj państwowych i komunalnych zmuszony był zamknąć szkoły, urzędy itd. jak również szereg urządzeń ogrodniczych, gospodarczych i innych, opalanych koksem, zmuszony był ruch swój z powodu braku koksu zatrzymać.

Powyższy stan rzeczy spowodowało jedynie i wyłącznie zbyt późne zaopatrzenie się w koks na miesiące zimowe, przez co koksownie były w czasie okresu zimowego tak zleceniami przeciążone, że nie mogły oczywiście całego zapotrzebowania pokryć tembardziej, że wywiązały się różne przeszkody techniczne w ruchu kolejowym, jak zaspy śnieżne, brak wagonów itd.

— **Najechanie przez taksówkę.** Dnia 1 b. m. o godz. 18,30 przy ul. Śniadeckich, obok kościoła Serca Jezusowego, został przejechany przez taksówkę jedenastoletni Jan Kmiecik, zamieszkały u rodziców przy ulicy Lwowskiej 1a. Dziecko odniosło okaleczenie głowy i nóg. Zostało ono odwiezione do lecznicy miejskiej, skąd po opatrzeniu ran oddano je pod opiekę rodziców. Dochodzenia wykażą kto ponosi winę.

— **Jeszcze jeden więcej.** Praktykowanego dzisiaj, niestety zbyt często oszustwa dopuścił się Jan Kiljan w Bydgoszczy. Mając skład przy Pomorskiej 8 a, ponabierał u różnych firm bydgoskich oraz łódzkich i warszawskich, wiele towarów na weksle i otwarty kredyt, poczem dopuściwszy wszystkie weksle do protestu, skład sprzedał względnie przepisał na kogo innego, a sam, gdy mu się grunt zaczął palić pod nogami, wyjechał wraz z żoną do Niemiec, pozostawiając w Polsce wiele poszkodowanych przez niego firm.

Wspaniały zbiór nagród
na regaty międzyklubowe i międzyszkolne w Bydgoszczy.

W oknie wystawowym Bydgoskiego Domu Towarowego przy ulicy Gdańskiej róg Dworcowej oglądać można wspaniały zbiór nagród, na pierwsze eliminacyjne regaty do mistrzostw Europy, w niedzielę 7 lipca br. Do szeregu cennych nagród wędrownych, które ufundowali w latach ubiegłych: Magistrat miasta Bydgoszczy, „Dziennik Bydgoski", Polski Związek Towarzystw, firma „Unja" C. Blumwe i Syn, Młyny i Tartaki Przechowo, Ilustrowany Kurjer Codzienny, pp. b. prezydent Izby Przemysłowo-Handlowej Bolesław Kasprowicz, wiceprezydent Roman Stobiecki, dyr. Leon Jackowski, Czesław Borys, dyr. Władysław Żewicki, Bronisław Kentzer, Walerjan Adamski i Klub Wioślarzy „Gryf" doszła w tym roku **dalsza ilość cennych nowych nagród przechodnich.** Ufundowali je: Bydgoski Dom Towarowy (Be De Te), Hurtownia zegarmistrzowsko-jubilerska Ludwik Pfeiffer, Dom Towarowy Bracia Mateccy, inż. Paweł Dzionara i Kino „Kristal" właść. Kitkowski i Dworkowski. Nagrodę honorową za bieg szkolny ufundowała firma „Czesanka", pozatem ofiarowało wydawnictwo czasopisma „Sport Wodny" szereg pięknych oprawionych roczników.

— **Znalezione zwłoki noworodka.** Dnia 2 bm. w godzinach popołudniowych znaleziono w krzakach nad Brdą, od strony ulicy Toruńskiej, zwłoki noworodka, które znajdowały się już w zupełnym rozkładzie, tak, że płci nawet rozpoznać nie można było. Zwłoki odstawiono do kostnicy przy szosie Szubińskiej, za wyrodną matką zaś wdrożono poszukiwania.

Głosy Czytelników.
Magistratowi ku uwadze.

Niewątpliwie magistrat nasz stara się o przedmieścia więcej niż kiedykolwiek. Po pięknej łaźni miejskiej na Szwederowie, piękny wprost, nowoczesny park przed nią wraz z niemniej ładnym wodotryskiem — oto dowód. Mimo tego pozostaje mu jeden zarzut mianowicie nie zaopiekował się dotąd **ulicą Podgórną,** mimo iż „Dziennik" często o tem wspomina.

Wąziutki trotuar po lewej stronie, w dodatku zatarasowany budującym się od roku domem, nie sprosta potrzebom publiczności. **Tysiące ludzi** przesuwa się tą ulicą dziennie, wobec czego wielka część zmuszona jest **chodzić po ulicy,** która jest lepiej brukowana, **niż chodnik po prawej stronie.** Tu znów naraża się człek **na niebezpieczeństwo przejechania samochodem,** wobec coraz liczniejszych ich przejazdów tą wąską i stromą ulicą. Chodnik ten jest w takim opłakanym stanie, iż nikt nie odważy się po nim stąpać. To nie przesada, **to fakt!** „Kocie łby" sterczą z bruku aż po kostki, wobec czego nawet konie gotoweby kopyta na nich połamać.

Należałoby czemprędzej **wyłożyć** prawą stronę ul. Podgórnej **flizami,** już nie **ze względów** wygody, ale wprost **bezpieczeństwa.**

Sokolice organizują się!

Celem zapewnienia towarzystwom żeńskim jak i oddziałom żeńskim przy gniazdach mieszanych należytej pomocy i opieki, powołano na ostatnim zjeździe okręgowym na przewodniczącą Okręgowego Wydziału Sokolic druhnę redaktorową Teskową, której polecono zorganizować Wydział Sokolic przy Okręgu V,

Po poczynieniu przygotowań wstępnych do zorganizowania takiego Wydziału, zwołała przewodnicząca druhna red. Teskowa zebranie konstytucyjne O. W. S. w dniach 24 maja i 7 czerwca br. do sekretarjatu przy ul. Dworcowej nr. 2. Na powyższem zebraniu były reprezentowane gniazda I, II, III, V i XI (żeńskie) po 3 druhny, a gniazdo IV przez jedną druhnę. Na drugiem zebraniu były obcne delegatki z gniazd I, II, III i XI. Z Zarządu okręgowego byli obecni: prezes Okręgowy druh Malczewski i naczelnik druh Gołębiewski.

Po przedstawieniu zadań Okręgowego Wydziału Sokolic i przeczytaniu regulaminu O. W. S. przez przewodniczącą druhnę red. Teskową, przystąpiono do ukonstytuowania się Wydziału, w którego skład wchodzą nast. druhny:

Przewodnicząca — druhna red. Teskowa,
Wice-przewodn. — druhna Kwaśniewska,
Naczelniczka OWS. d-hna Albrychtowa,
Sekretarka — druhna Piotrowska,
Przew. Sekcji WF. i PW. Hofmanówna.

Druhny: Ezopowa, Budzbanowa i Kałasówna tworzą sekcję Niestałych Dochodów.

Na posiedzeniach tych zapadło szereg uchwał, m. in. powołanie do życia nieistniejących dotychczas Wydziałów Sokolic przy gnieździe I i IV, urządzenie po zlocie Wszechsłowiańskim wspólnej wycieczki wszystkich sokolic z gniazd Okręgu V, zwołanie ogólnego zebrania sokolic, a to celem nawiązania ściślejszego kontaktu i bliższego zapoznania się.

Od czasu powstania okręgowego Wydziału Sokolic podlegają wydziały sokolic przy gniazdach męskich O. W. S. i winny się we wszystkich sprawach zwracać do wyżej podanego Zarządu Okręgowego Wydziału Sokolic.

Zawody konne o mistrzostwo O. K. VIII.

Na mocy rozkazu d-cy O. K. VIII. gen. dyw. Pasławskiego zostały urządzone przy 16 pułku ułanów w Bydgoszczy zawody konne o mistrzostwo D-twa Okręgu Korpusu pod kierownictwem d-cy brygady Toruń pułk. dypl. Abrahama. Do zawodów zgłosiło się 5 ekip, a mianowicie: 2 pułk szwoleżerów wraz z d-cą pułk. dypl. Drucko-Lubeckim, 18 pułk ułanów z d-cą pułk. Treberem i szefem ekipy mjr. Dobrzańskim, 8 pułk strzelców konnych z d-cą pułk. dypl. Wzacnym, II. dyw. art. konnej z d-cą płk. Dembińskim i 16 pułk ułanów z d-cą płk. Bylińskim. Przez cztery dni od 4—7 bm. odbywać się będą próby zawodów: 1) przepisowa jazda, 2) władanie bronią białą i palną, 3) próba wytrzymałości konia, 4) konkurs myśliwski.

Zawody odbywają się w 16 pułku ułanów.

W pierwszym dniu próby przepisowej jazdy zajęli:

I. miejsce — 16 pułk ułanów: por. Pieczyński, por. Nieszkowski, por. Kowalski, por. Cetnerowski — otrzymując 128 punktów karnych;

II. miejsce — 8 pułk strzelców konnych: por. Rybicki, por. Czechowski, por. Osowski i por. Pacewicz — 445 punktów karnych;

III. miejsce — 18 pułk ułanów: rtm. Niegowski, por. Emich, por. Świeszczak, por. Łoś — 455 punktów karnych;

IV. miejsce — 11 dywizjon art. konnej: kpt. Geygo, por. Szylagi, por. Kleczyński, por. St. Bukowski — 545 punktów karnych;

V. miejsce 2 pułk szwoleżerów: por. Zakrawacz, por. Possart, por. Muszyński, por. Łosiński — 555 punktów karnych.

W dniu pierwszym z ekipy 18 p. ul. został zdyskwalifikowany por. Świeszczak, a z 11 dyw. art. konnej kpt. Geygo; obydwaj za zmylenie w maneżu.

Zawody te mają na celu wyeliminowanie najlepszej ekipy z danego okręgu korpusu, na zawody o mistrzostwo armji, które się odbędzie w Poznaniu dnia 22. bm.

Wyniki z zawodów z poszczególnych dni będziemy podawali w następnych numerach.

— **Do odznaczenia.** We wtorek w godzinach popoł. wyratował obok przystani Bydg. Klubu Wioślarek przystaniowy, którym jest młodociany Alfons Łukowski, tonącego chłopca, kąpiącego się w Brdzie obok gazowni. Przystaniowy widząc tonącego, bez żadnego namysłu rzucił się do wody i w ostatniej już chwili, dzięki swej odwadze, zdążył przyjść z pomocą, ratując temsamem młode życie. Czyn ten zasługuje na publiczną pochwałę, gdyż żadna z osób, stojących po obu brzegach Brdy nie chciała przyjść tonącemu z pomocą. Bydgoski Klub Wioślarek chcąc przedstawić Łukowskiego o odznaczenie go, prosi o zgłoszenie się wyratowanego chłopca w szałasie, celem stwierdzenia nazwiska, tak by w wniosku swoim mógł fakt ten należycie udowodnić.

— **Ostre strzelanie bojowe.** Szkoła Podchorążych dla Podoficerów przeprowadzać będzie w dniach 6, 8, 9, 10 i 11 lipca br. od godz. 14d o 19 na strzelnicy bojowej w Jachcicach ostre strzelanie bojowe.

Drogi prowadzące do terenu ostrzeliwanego zabezpieczone będą przez posterunki wojskowe.

— **Polskie Linje Lotnicze „Lot".** 1) w czasie Targów Wschodnich od dn. 9-go do 17-go września br. udzielają osobom udającym się do Lwowa i z powrotem z okazji T. W. zniżek 25%-ych; 2) w czasie Targów Wiedeńskich, t. j. od dnia 1-go do 8-go września br. udzielają osobom, udającym się z okazji wymienionych Targów do Wiednia i z powrotem 20%-ych zniżek.

— **Koło Absolwentów Szkół Handlowych.** Wyjazd wycieczki na P. W. K. nastąpi w dniu 7 lipca br. o godz. 3,22 rano. Kto chciałby wziąść udział niech zgłosi się w sekretarjacie. Uczestnicy stawią się w niedzielę o godz. 3,10 przed dworcem. — Należy zabrać ręcznik, mydło i ewentl. koc.

— **Walki zapaśnicze u Kocerki.** Wczoraj w pierwszej parze Rogenbaum pokonał Tumę po 14 minutach. Rogenbaum jak zawsze w doskonałej formie. Świetny zapaśnik Wize, bardzo lubiany przez publiczność, zwyciężył Bębenka po 24 minutach. Kroton znowu walczył brutalnie, dopuszczając się niedozwolonych chwytów, za co otrzymał kilka upomnień i karnych punktów. Walczył on z poważnym, bardzo kulturalnym zapaśnikiem Potęgą przez 25 minut bez rezultatu. W walce rewanżowej Sternberg pokonał Alzatczyka Denego po 11 minutach. Bardzo nierówna walka Sprincisa (przypominająca Liełkajsa z ub. roku) z sympatycznym Jankowskim przyniosła po 8 minutach zwycięstwo silniejszemu fizycznie Sprincisowi. **Dziś walczą 5 par:** Bębenek—Potęga, walka rusko-szwajcarska; pozatem walki francuskie: Kroton—Jankowski, Iczek—Sternberg, Sprincis—Tuma i drugie decydujące spotkanie Rogenbaum—Wize.

ZABAWY I KONCERTY.

Wycieczkę z koncertem urządza orkiestra bydgoskiego Koła niższych pocztowców, do Prądów. W ogrodzie p. Mikołajewskiego już o godz. 15-ej rozpocznie się koncert, poczem zabawa do białego rana. Wymarsz wraz z orkiestrą o godz. 13,50 z przed Szkoły Przemysłowej. Wozy wycieczkowe będą oczekiwały gości przy ostatnim przystanku tramwajowym na Wilczaku. Niżsi pocztowcy zapraszają do siebie wszystkie sfery obywatelstwa naszego miasta. A więc pójdziemy wszyscy do Prądów.

Wielka zabawa taneczna odbędzie się staraniem R. K. M. przy Ch. Z. Z. w sobotę dnia 6 bm. w obszernych salach „Strzelnicy". Dochód z tej zabawy przeznacza się na zakup instrumentów dla Rob. K. Muzycznego.

Pierwsze próby, wykonane przez Orkiestrę Kolejową i Koło Śpiewackie Kolejarzy, dały nadzwyczajne rezultaty. Nie ulega już wątpliwości, że obfity program występów wokalno-instrumentalnych wykonany zostanie po mistrzowsku. Dlatego też na wielki festyn ludowy w „Strzelnicy" winna się w niedzielę wybrać cała ludność Bydgoszczy.

Tow. Oświat. „Lech" urządza w niedzielę dnia 7 bm. wycieczkę do Małych Kapuścisk. W ogrodzie odbędą się różne gry, jak: strzelanie do tarczy o nagrody, strzelanie do wrony, koło szczęścia, gra w kostki i t. d. Dobra muzyka dbać będzie o urozmaicenie czasu spędzonego wśród zabaw i gier. Zbiórka o godz. 14 przy głównej poczcie nad Brdą.

Zjednoczone Tow. Teatralne — Bydgoszcz, urządzają w dniu 14 bm. wielki kiermarsz ludowy w lesie przy ul. Gdańskiej za Szkołą Oficerską po prawej stronie. Wstęp bezpłatny. Występ Zjedn. Tow. Teatr. pod gołem niebem.

Ofiara przesądu.

Mamy znowu do zanotowania świeży fakt przesądu, któremu bezmyślnie ulegają niektórzy ludzie, wierząc, wbrew zdrowemu rozsądkowi, w czary i gusła, mogące wpłynąć na zmianę ich losu.

36-letnia panna Ewelina C., za młodszych swych lat przebierała w starających się o jej rękę chłopcach, oczekując królewicza z bajki. Królewicz jednak nie przybywał, a latka płynęły i choć później panna Ewelina spuściła nieco ze swych aspiracji i zgodziłaby się może na męża nie tak wysoko postawionego, to jednak było już za późno i panna E. do 36-tego roku życia nosiła jeszcze swój panieński wianuszek.

Ale im była starszą, tem większa rozwijała się w niej tęsknica do hymenu małżeńskiego. Nie mając odpowiednich znajomości między mężczyznami, udała się do pewnej kobiety, zajmującej się stręczeniem małżeństw, aby jej dopomogła w wyszukaniu kandydata na męża.

Kobieta ta poznała p. E. z pewnym młodym człowiekiem, który jednak prędko zwinął chorągiewkę, nie myśląc wcale o poprowadzeniu p. E. przed ołtarz. Ale od czegóż są „sztuczki czarodziejskie", przy pomocy których — jak wierzyła — można rozpalić w sercu niegodnego tak wielki płomień miłości, że na klęczkach będzie błagał o wzajemność dla swych płomiennych uczuć.

Poczęto więc „robić czary"; palono na popiół paznogcie i włosy p. E., z którego to popiołu przyrządzano następnie różne „smakołyki", służące jej za pokarm; a gdy to jeszcze nie pomogło, kobiety zdobyły fotografję młodego człowieka, którą następnie codziennie po kawałku przy zapalonych gromnicach palono, a z popiołu przyrządzano „potrawy" dla biednej ofiary przesądu. Uciekano się do różnych innych środków „czarodziejskich", ale, niestety, nic nie pomagało, upatrzony kandydat na małżonka nie przybywał, a skutek był ten, że panna E., nakonsumowawszy się różnych świństw, zepsuła całkiem żołądek i ciężko się rozchorowała. Obecnie leży ona w szpitalu i prawdopodobnie zajdzie potrzeba operacji.

Tak się zakończyła nierozsądna wiara w gusła.

Zwycięzcy.



Ósemka Bydgoskiego Towarzystwa Wioślarskiego, która zdobyła pierwsze miejsce w regatach W. T. W. w Warszawie. Osada ta startuje również w niedzielę 7 bm. w Brdyujściu.

Zepsucie wśród dzieci.

Demoralizacja wśród dzieci, pozbawionych należytej opieki rodzicielskiej szerzy się w zastraszający sposób. Mamy do zanotowania smutny fakt, który podajemy do wiadomości, jako ostrzegawczy przykład dla rodziców, którzy mało zajmują się wychowaniem swych dzieci, nie troszcząc się często o to, jak te dzieci spędzają czas poza domem.

W pewnej rodzinie na Szwederowie **12-letnia dziewczynka powiła bliźniaki,** a jako ojca wskazała **15-letniego chłopca** syna sąsiadów. Bliźniaki, choć bardzo małe, są jednak podobno zupełnie zdrowe. Fakt nie do wiary, a jednak prawdziwy. Zachodzi teraz pytanie, co może wpływać na takie zepsucie wśród dzieci?... I bez wątpienia jedną z najważniejszych przyczyn jest ta, **że skutkiem głodu mieszkaniowego, rodziny zmuszone są gnieździć się w jednej ciasnej izbie;** dzieci śpią z rodzicami i ze starszymi razem a niejednokrotnie nawet w jednem łóżku. Starsi tak w słowach, jak i w czynach nie zachowują ostrożności wobec dzieci, — co nawet w takich warunkach jest niemożliwością — i dziecko przedwcześnie uczy się rzeczy złych, naśladując przykład starszych. W jednej izbie mieszka czasem kilka rodzin, a rodzice, zajęci pracą poza domem, pozostawiają w mieszkaniu dzieci same, bez żadnego dozoru i opieki.

Drugą ważną przyczyną jest brak uświadamiania dzieci, i wpajania w nich przez rodziców zdrowych zasad chrześcijańskich — gardzenia złem, a umiłowania dobra. Również nietroszczenie się rodziców o to, jak dziecko spędza czas poza domem, a puszczanie samopas na ulicę, demoralizuje dziecko, które z ulicy nic dobrego nie odniesie.

Dla zapobieżenia szerzącej się demoralizacji wśród dzieci, należy jaknajprędzej budować domy mieszkalne dla robotników, oraz utworzyć jakąś ochronkę, gdzieby te dzieci, których rodzice zajęci są całodzienną pracą poza domem, mogły znaleść opiekę. Dzieci są naszą przyszłością, musimy więc chronić je przed zepsuciem.

ZE SPORTU.

I. K. S. „Brda" — I. Kol. K. S. „Sparta". Dnia 6 lipca br. odbędą się zawody towarzyskie na Stadjonie Miejskim pomiędzy wyżej wymienionemi klubami. Początek zawodów o godz. 17,30. Wstęp 50 groszy, dla młodzieży 30 groszy.

O. P. N. „Gwiazda" — O. P. N. „Naprzód". Powyższe drużyny rozegrają mecz piłki nożnej po raz pierwszy w tym roku na boisku Szkoły Oficerskiej, 7. bm. o godz. 16. Będzie to bardzo interesująca gra dlatego, że drużyna „Gwiazdy" jest w odmłodzonym składzie. Warto więc na mecz ten wybrać się.

Wyścigi motocyklowe o mistrzostwo Pomorza urządza „Klub Motocyklistów Grudziądz" na znanym trójkącie szos pod Grudziądzem w przyszłą niedzielę dnia 7 lipca. Grudziądzkie wyścigi motocyklowe cieszą się dobrą sławą w całej Polsce i są najznaczniejszem zdarzeniem w polskim sporcie motocyklowym. Zapowiedziany jest przyjazd najlepszych polskich kierowców tak, że można się spodziewać zaciętych walk o biało-niebieską wstęgę Pomorza. Wyścigi rozpoczynają się o godz. 15,15.

KRONIKA POLICYJNA.

— **Kradzież rowerów.** W nocy z 28 na 29 ub. m. nieznani sprawcy włamali się do stajni pp. Jana i Mikołaja Buszków przy ulicy Glinki nr. 30, gdzie skradli dwa nowe rowery. Jeden z rowerów jest marki „Weltadler", nr. rejestr. 1936 Bydgoszcz, wartości 250 zł; drugi zaś marki „Phönix" bez numeru, wartości 290 zł.

— **Systematyczna kradzież.** W firmie „Emil Janke" przy ul. Sobieskiego 12, woźnica tejże firmy dopuszczał się systematycznej kradzieży mąki na szkodę firmy. Skradł on 9 ctr. mąki.

— **Kradzież zegarków.** Dnia 2 bm. nieznany sprawca, zakradłszy się do mieszkania p. Pawła Wilele przy ul. Garbary 11, skradł 5 srebrnych zegarków, wartości przeszło 200 zł.

— **Policja poszukuje** 17-letniego Stefana Brożka i 15-letniego Franciszka Jerzyckiego, którzy zbiegli z wojewódzkiego zakładu wychowawczego w Antoniewie i najprawdopodobniej ukrywają się w Bydgoszczy. Zwraca się uwagę, że ci, którzyby przetrzymywali u siebie zbiegów, będą pociągani do surowej odpowiedzialności.

— **Aresztowano kobietę w płaszczu kolejarskim.** W nocy z 27 na 28 ub. m. patrol policyjny zauważył w pobliżu prochowni wojskowej na Jachcicach, jakąś postać w płaszczu kolejarskim, krążącą w różnych kierunkach po lesie. Puszczono się więc w pościg za tajemniczą postacią i przytrzymano ją. Postać owa doprowadzona do urzędu policyjnego, okazała się kobietą, 24-letnią Rozalją Januszkiewiczówną, bez zajęcia i bez stałego miejsca zamieszkania. Z posiadania płaszcza kolejarskiego, który miała na sobie, nie umie się wytłumaczyć. Odstawiono ją do aresztu i wszczęto dochodzenia.

List gończy.

Policja w Bydgoszczy poszukuje 33-letniego Bernarda Hanflinga, urodzonego w Rudnikach pow. Nisko. Hanfling, grasując po różnych miastach Polski, dokonuje oszustw, zawierając fałszywe transakcje kupieckie, przyczem legitymuje się fałszywymi kontraktami, jako właściciel składu i na podstawie tych dokumentów uzyskuje poważne kredyty. Dał on się również poznać w Bydgoszczy, gdzie zaangażował się do kilku firm jako wojażer, a następnie powierzone mu towary sprzeniewierzył, ulatniając się jak kamfora. Ostrzegając przed tym oszustem, policja uprasza każdego, kto go napotka, aby zechciał przytrzymać ptaszka i niezwłocznie oddać w ręce policji. Inne pisma proszone są o przedruk niniejszego.

PROGRAM W KINACH.

KINO WOJSKOWE 62 p. p., ul. Sowińskiego wyświetla wielką premjerę niezrównanego filmu p. t. **„Ostatni pocisk"**; 10 aktów rozkiełznanych instynktów wojny, namiętnej miłości i fatalizmu. Niezrównane zdjęcia wojenne — bombardowanie z aeroplanów — spelunki Paryża. Nadprogram. Początek seansów: w piątek i sobotę, godz. 7,30, w niedzielę o 7 i 9-ej.

KRISTAL. Niełatwo jest podczas upalnych dni ściągnąć do kina liczniejszą publiczność. Jednak staranny dobór filmów doskonałych potrafi przezwyciężyć tę animozję i zainteresować bywalców kina. Dyrekcja „Kristalu" zręcznie urozmaica repertuar i tak: dziś daje poraz ostatni **„Księżniczkę Dunaju"** z urozmaiconym nadprogramem, aby jutro wyświetlić premjerę filmu produkcji francuskiej p. t. **„Córka szeika"**, osnuty na tle symfonji patetycznej Czajkowskiego. Zaznaczyć należy, że orkiestra świetnie zgrana, została uzupełniona nowym fortepjanem, co podnosi wybitnie harmonję zespołu orkiestrowego.

NOWOŚCI. Dziś premiera potężnego filmu p. t. **„S. O. S."**, wstrząsający dramat miłości i braterstwa. Od czasu „Beau Geste'u" nie było filmu, któryby tak oddziaływał na psychikę widza, wzruszał treścią akcji i wspaniałą grą aktorów. W nadprogramie ukaże się niespodzianka **„Cała Bydgoszcz i jej mieszkańcy na ekranie"**. Prócz tego zabawna farsa **„Środek na lokatorów"**. Całość 14 aktów.

MARYSIEŃKA dziś na ekran swój powtórnie wprowadza jedno z najwspanialszych arcydzieł p. t. **„Ostatni rozkaz"**. Emil Jannings mistrz maski, uznany przez Akademję Sztuk Pięknych w Ameryce za najlepszego artystę Ameryki, w arcydziele tym kreuje rolę główną. Jest to film głęboko wzruszający, o szeregu scen wprost dantejskich. W roli rewolucjonistki rosyjskiej występuje rasowa Ewelyna Brent.

CORSO wyświetla potężny dramat morski z czasów wojny rosyjsko-japońskiej **„Zatoka śmierci"**. Nadprogram **„Północne Targi w Wilnie"** i „Tygodnik Gaumonta".

Nowy Rozkład Jazdy Autobusowej.

Z inicjatywy Zarządu Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego Touring Klubu, Oddział w Bydgoszczy, przystąpiliśmy do wydania **Rozkładu Jazdy Linij Autobusowych na Bydgoszcz i obwód nadnotecki** z uwzględnieniem połączenia linij autobusowych szlaków dalszych.

Nowy Rozkład Komunikacji autobusowej przezornie i fachowo opracowany, formatu kieszonkowego $10^1/_2 \times 15^1/_2$ cm. z wykresami linij na mapce w połączeniu z rozkładem jazdy pociągów, stanowić będzie podręcznik, niezbędny tak dla miejscowej publiczności jak i licznych gości zamiejscowych, a zwłaszcza turystów.

Dla p. p. **Kupców i Przemysłowców** nadarza się więc **niezwykła okazja propagandy i zareklamowania ich przedsiębiorstwa.** Z uwagi na ograniczoną ilość ogłoszeń prosimy o przyspieszenie zleceń ogłoszeniowych.

Do przyjmowania ogłoszeń dla powyższego wydawnictwa uprawnieni są nasi akwizytorzy, mogący wykazać się naszem upoważnieniem.

— **Poszukiwany.** Policja poszukuje pewnego osobnika, podającego się za Mieczysława Boczara, który przedstawiając się za prowizora apteki „Pod Koroną", zaciąga długi oraz zakupuje towary na weksle i ulatnia się. Ostrzegając przed tym osobnikiem, policja prosi wszystkich poszkodowanych, aby zechcieli zgłaszać swe pretensje do osobnika w wydziale śledczym P. P. przy ul. Jagiellońskiej 21, pokój 70. W razie zaś napotkania osobnika należy powiadomić natychmiast policję.

— **Kradzież mieszkaniowa.** W nocy z 2 na 3 bm. włamali się dotychczas nieznani złodzieje do mieszkania p. Nikodema Grochowskiego w Jachcicach i skradli kołdry oraz bieliznę, wartości 150 zł.

— **Kradzież strychowa.** Dnia 3 bm. nieznany sprawca włamał się na strych domu przy ul. Chrobrego 13, gdzie skradł p. Helenie Kohut walizę, z zawartością różnych haftów ręcznych i przyborów do wyszywania oraz parę obuwia.

— **Kradzieże mieszkaniowe.** Dnia 3 bm. z niezamkniętego mieszkania p. Katarzyny Miernik przy ul. Dwernickiego 13, skradziono jedną dużą chustę do podróży i kosz do bielizny. Tegoż dnia z mieszkania p. nauczycielki Janiny L. przy ul. Sielanka 7, nieznany sprawca skradł z torebki, znajdującej się w pokoju, pewną sumę pieniędzy.

W sprawie zalanych wodą piwnic przy ulicy Jackowskiego 2.

Swego czasu zamieściliśmy w naszem piśmie notatka pt.: „Dom, którego piwnice zalane są wodą", w której to notatce podaliśmy, iż lokatorzy domu przy ul. Jackowskiego 2 uskarżają się, że piwnice tegoż domu zalane są wodą, dochodzącą do pół metra wysokości, czyniącą piwnice niemożliwem do użycia oraz, że przeciekająca przez sufity woda niszczy całkiem ściany mieszkań i klatek schodowych. Na skutek tej notatki, zgłosił się do nas administrator wspomnianego domu, prosząc o zamieszczenie w tej sprawie jego wyjaśnienia na łamach naszego pisma, co też chętnie uczyniliśmy. Tymczasem w ubiegłą sobotę zjawili się w naszej redakcji lokatorzy tegoż domu, w liczbie 18 osób, podtrzymując stanowczo prawdziwość treści pierwszej notatki. Wobec tego zaznaczamy, że sprawy tej już więcej poruszać nie będziemy.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Morgowina, p. Trojanowski. Uprzedził pana ktoś inny. Prosimy jednak o dalszą współpracę.

L-ski, Marysin Klasztorny. Należało wystąpić z powyższymi argumentami do Powstańców i Wojaków. Sprawa ta nie jest dla nas jasna.

Kamień, Obserwator. Daliśmy w skróceniu. Takich obszernych sprawozdań umieszczać nie możemy tem więcej, że i kara jest mała.

„Pustynia chorób" — autorowi ze Starogardu. W tej materji już pisaliśmy. Wszędzie baraki nie mogą zastąpić normalnych mieszkań.

AUDYCJE RADJOFONICZNE.

SOBOTA, 6 LIPCA.

20,00 **Frankfurt n/M.** (Transmisja z Stuttgartu). Operetka Offenbacha p. t. „Orfeusz w Piekle".

20,15 **Wiedeń.** Operetka Benatzki'ego „Adieu Mimi".

20,30—22,00 **Wilno.** Słuchowisko z salonu „Philipsa" w Wilnie.

24,00—2,00 **Poznań.** 65-ty koncert nocny firmy „Philips", w wykonaniu orkiestry braci Dorian.

— **Aresztowana za awantury.** W nocy z 28 na 29 ub. m. niejaka 22-letnia Grześkowiak Zofja, będąc w stanie podchmielonym, wywołała awanturę na ulicy Jana Kazimierza. Gdy policja ją aresztowała, poczęła kopać i szarpać dwóch prowadzących ją policjantów, krzycząc przytem na całe gardło. Z wielkim trudem doprowadzono ją do aresztu.

CENY TARGOWE W BYDGOSZCZY.

Dnia 3 lipca 1929.

Mięso: wołowina 1,20—1,70, wieprzowina 1,40—2,00, słonina 1,80—2,00, baranina 1,20—1,40, cielęcina 1,00—1,50, smalec 2,50.

Nabiał: jaja 2,70—2,80, masło 2,60—2,70, ser 50.

Jarzyny: marchew 20—50 pęczek, rabarbar 20—25, cebula 10—15 pęczek, kapusta 70—80, szpinak 80, sałata 5—15, kalarepa 20—40, ogórki 1,20, rzodkiewka 10—20, groszek strączkowy 70, kalafjory 1,00—2,00, kartofle młode 80.

Owoce: jabłka 40—1,50, gruszki 1,30—1,50, śliwki 70—1,20, czereśnie 80—1,60, truskawki 1,30—1,50, agrest 60—70, cytryny 20—25, pomarańcze 80—1,30, banany 1,00, poziomki 1,00—1,30, jagody czarne 1,30—1,50.

Drób: kurczęta (para) 4,00—5,00, kury 4,00—7,00, kaczki 5,00—8,00, gołąbki 1,10—1,30.

Ryby: liny 1,50—2,50, szczupaki 2,00—3,50, węgorze 2,00—3,50, karasie 1,50—2,50, płotki 50—1,20.

Polskie Stronnictwo Ch. D.

Koła Szwederowo odbędzie się **w sobotę** dnia 6 bm. o godz. 8 wieczorem w salce p. Kołodzieja, ul. Ugory róg Konopnej.

Na porządku dziennym: a) sprawozdanie ze zjazdu okręgowego w Bydgoszczy, b) sprawozdanie ze zjazdu wojewódzkiego w Poznaniu, c) referat p. radnego Wejmana na temat: Zakłady przemysłowe miasta Bydgoszczy i ich wydzielenie z ogólnej administracji.

Obecność wszystkich członków konieczna. Sympatycy mile widziani.

Zarząd.

Zebranie Koła Siernieczek odbędzie się **w sobotę** dnia 6 bm. o godz. 7,30 w lokalu p. Szlagowskiego ul. Fordońska 25.

Referat wygłosi red. „Dziennika Bydgoskiego" p. **Formański.**

O liczny udział członków i sympatyków prosi Zarząd.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Zwołane na sobotę

zebranie zarządu okręgowego Ch. Z. Z. **nie** odbędzie się z powodu wyjazdu kilku członków zarządu na P. W. K.

Posiedzenie odbędzie się na początku przyszłego tygodnia. Termin zostanie podany do wiadomości na tem miejscu.

Przewodniczący.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Tow. Restauratorów. Miesięczne zebranie połączone z dorocznem walnem zebraniem odbędzie się 9 bm. o godz. 16 w lokalu p. Kleinerta przy ul. Wrocławskiej.

Tow. Uczniów Kupieckich. W niedzielę, dn. 7 bm. wspólna wycieczka do Fordonu i Brdyujścia na regaty. Zbiórka o 9-ej rano przed główną pocztą, ul. Jagiellońska.

O. P. N. „Sokół" I. Dziś w piątek zebranie u p. Bosiackiego, o godz. 8,30, zarząd o 8-ej.

Bydg. Tow. Kolarzy. Zebranie dziś, w piątek o 7-ej w rzeźni miejskiej.

Zw. Młodzieży Pracuj. „Jedność". Zebranie 5 bm. o 19-ej u Mellera, Plac Piastowski 2.

Kółko Rolnicze, Jachcice. W sobotę, 6 bm. zebranie miesięczne w lokalu p. J. Trzebiatowskiego, ul. Saperów 21, o godz. 8,30 wiecz. Sprawa sztandaru i 5-lecia.

Tow. Hodowli Kanarków i Ochrona Ptaków Leśnych. Zebranie 7 bm. o godz. 15 w lokalu p. Butza przy ul. Jagiellońskiej.

Baczność, Hallerczycy! Strzelanie odbędzie się w sobotę 6 bm. o 16-ej. Zbiórka o 15,30 przy moście Ekspedycji Towarowej.

„Moniuszko". Zebranie 9 bm. o 8-ej w salce przy kościele Św. Trójcy. Zebranie zarządu w niedzielę 7 bm. nad śluzy. Zbiórka o godz. 2-ej przy kościele Św. Trójcy. Zebranie w poniedziałek 8 bm. o 5-ej w salce przy kośc. Św. Trójcy.

Bydgoskie Tow. Ogrodników. Plenarne zebranie 7 bm. o 13-ej u Mellera, Plac Piastow- z wykładem p. Denderskiego o zmarzniętych drzewach i ich leczeniu.

Tow. Powst. i Wojaków Szwederowo. Zebranie miesięczne odbędzie się w środę, 10 lipca u p. Kołodzieja o godz. 7 wieczorem. Przybycie konieczne, ważne sprawy. Lekcje śpiewu co czwartek o godz. 7 wieczorem.

Baczność, szoferzy! Zebranie Związku Szoferów odbywa się w każdą pierwszą sobotę po pierwszym, w „Harmonji".

K. S. „Astoria". Zebranie w piątek 5 bm. o 8-ej w „Starej Bydgoszczy".

Sokół II. Zebranie 5 bm. o 19-ej w lokalu zebrań.

Sokół XII, konny. Zebranie dziś o 20-ej u Kocerki, zarządu o 19,30.

Cech szewski bierze gremjalny udział w jubileuszu cechu szewskiego w Inowrocławiu, w dniu 7 bm. Wyjazd o godz. 6 rano. Zbiórka na dworcu.

K. S. „Iron". Zebranie 5 bm. o 19-ej w „Złotym Rogu" na Okolu.

Drużyna żeńskiego „Sokoła". Dziś, w piątek o 19-ej zbiórka w sekretarjacie przy ul. Dworcowej 2.

K. S. „Brda". Zebranie w sobotę 6 bm. o 8-ej w Kasynie Kolejowem. Zbiórka I. dr. na Stadjonie Miejskim o 4,30, celem rozegrania zawodów towarzyskich z Kol. Kl. Sp. „Sparta".

O. P. N. „Gwiazda". Schadzka informacyjna 6 bm. o 19,30 w salce przy kościele Św. Trójcy. Komplet I. i II. dr. konieczny.

Zebranie stolarzy filja Z. Z. P. 6 bm. o 19-ej u Mellera, Pl. Piastowski.

Dział gospodarczy.

Władzom skarbowym nie wolno przetrzymywać ksiąg handlowych.

Ministerstwo Skarbu wydało ostatnio okólnik w sprawie badania ksiąg handlowych. W okólniku tym zabrania ministerstwo przetrzymywać w urzędach skarbowych księgi, dostarczone przez podatników dla kontroli władzom skarbowym. Należy pamiętać, że księgi handlowe prowadzą podatnicy nietylko dla celów podatkowych, to też brak tych ksiąg w przedsiębiorstwie przez dłuższy okres czasu, choćby nawet one dotyczyły ubiegłego roku operacyjnego, może stanowić dla kupca pewne utrudnienia, zwłaszcza gdy chodzi o księgi rachunków osobistych, które są niezbędne przy rozrachunkach z dostawcami i odbiorcami.

Celem uniknięcia tych niedomagań obowiązany jest naczelnik urzędu skarbowego jeszcze **przed rozpoczęciem akcji wymiarowej** ułożyć plan pracy buchaltera. Na każdy dzień należy wyznaczyć tylko taką ilość, jaką buchalter może sprawdzić w jednym wzgl. dwóch dniach.

Badania ksiąg w urzędzie skarbowym należy zasadniczo unikać, a przeprowadzać badanie na miejscu w przedsiębiorstwie t. j. tam, gdzie są zgromadzone wszelkie dokumenty i zapiski, bez których badanie nigdy nie może być dokładne. Trudno zaś wymagać, by podatnik dostarczał do urzędu wszystkie dokumenty.

W żadnym razie rewizja ksiąg — choćby wielkiego przedsiębiorstwa — **nie może trwać po kilka tygodni,** z wyłączeniem jedynie wypadków zupełnie wyjątkowych i należycie usprawiedliwionych.

Nie należy żądać od podatnika przedstawienia takich dokumentów, których wogóle on nie posiada i przechowywać nie był obowiązany. **Nie należy kwestjonować takich rzeczy, które dla istoty sprawy nie mają znaczenia.**

Wszelkie wyjaśnienia udzielane przez buchaltera winny mieć charakter rzeczowy i utrzymane być muszą w tonie spokojnym. Wszelkie zaś niedokładności i nieprawidłowości mają być omówione w protokułach w sposób jasny, wyczerpujący i objektywnie, tak, by władza skarbowa, powołana do kwalifikowania wartości dowodowej ksiąg i zebranych w wyniku rewizji materjałów nie potrzebowała zażądać dodatkowych rewizyj. Wogóle Izby Skarbowe winny czuwać stale nad usprawnieniem obsługi, planowości, celowości i dokładności pracy.

Płace akordowe w czasie żniw 1929 r.

Niżej podpisane związki zawarły następującą umowę co do płac akordowych, obowiązujących na terenie województw poznańskiego i pomorskiego, w czasie żniw 1929 r.:

Za prawidłowo zasieczoną jedną czwartą hektara (1 morga magdeburska):

a) oziminy słabej z ubieraczką i ustaw.	6.00 zł
silnego żyta	7,00 „
za ozimine na pokos (słabe)	4,25 „
za ozimine na pokos (silne)	4,50 „
b) jarzyna z ubieraczką i ustawieniem	5,75 „
od jarzyny na pokos	4,25 „

c) jarzyny z przeważającem zbożem strączkowem i czystostrączkowem podlegają obopólnej umowie. Tam, gdzie do dobrowolnej ugody nie przyjdzie, siecze się na dzionkę.

Kośnik płaci ubieraczce od jednej czwartej ha — 33% od wyżej wymienionych norm. Przy wyżej wymienionych normach budżet się odciąga i to jak następuje:

W wojew.:	pozn.	pomorsk
Ordynarjusze dziennie	4,60 zł	4,35 zł
Chałupnikom	1,05 „	1,90 „
Robotnikom sezonowym (wszystkim)	1,03 „	1,25 „
Zaciężnikom	0,54 „	0,98 „

Za sieczenie łąk i koniczyn od jednej czwartej ha (1 morgi magdeb.) w obydwu województwach płaci się 5,00 zł. Przy tej normie odciąga się budżet w wysokości podanej wyżej przy sieczeniu zbóż.

Za Zjednoczenie Zawodowe Polskie: L. Leśniewski, W. Malinowski, Krupka, Fr. Poraziński. **Za Związek Rob. Roln. i Leśnych „Praca":** Szymkowiak. **Za Chrz. Zjednocz. Zawod.:** Stróżyński. **Za Związek Robotn. Roln. Rzp. Polskiej:** Fr. Stróżyński. **Za Wielkop. Tow. Kółek Rolniczych:** St. Fragstein, St. Żakowski. **Za Landbund Weichselgau:** Kuntze, Spitzer. **Za Pomorskie Tow. Rolnicze:** W. Lipiński. **Za Arbeitgeberverband:** W. Friederici, Wiesner.

Kredyt na nawozy sztuczne.

Państwowy Bank Rolny uzyskał dalszy kredyt na nawozy sztuczne w londyńskim oddziale Banca Commerciale Italiana na sumę 500.000 funtów sterlingów. Kredyt ten, udzielony na okres 9-ciu miesięcy przy oprocentowaniu 8 proc. w stosunku rocznym, doszedł do skutku w wyniku pertraktacji, prowadzonych w swoim czasie w Londynie przez naczelnego dyrektora Banku p. Staniszewskiego. Bank Rolny uzyskał już przed niedawnym czasem w Hambros Banku w Londynie kredyt 2½ miljona funt. st. na tych samych, co wyżej, warunkach.

Uchylenie ceł wywozowych od żyta i mąki żytniej.

Z dniem 11 czerwca r. b. na podstawie rozporządzenia z dnia 4 czerwca zostało uchylone cło wywozowe od żyta i mąki żytniej.

Normy przeciętnej zyskowności.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Bydgoszczy przesłała ostatnio Wielkopolskiej Izbie Skarbowej propozycje co do obniżenia norm przeciętnej zyskowności dla poszczególnych branż w związku z wymiarem podatku dochodowego za rok 1928.

WARSZAWA. Cukier podrożeje. W najbliższym czasie ma być podwyższona za zgodą komitetu ekonomicznego cena cukru i to o 10 zł. na 100 kg.

Bank Polski płacił dnia 5 lipca za:

dolary amerykańskie	8,86—8,85
funty szterlingów	43,08
franki szwajcarskie	170,82
franki francuskie	34,75
marki niemieckie	211,58
guldeny gdańskie	172,31
szylingi austrjackie	124,87
liry włoskie	46,49
korony czeskie	26,28

Ceduła urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 4 lipca 1929 roku.

5% Pożyczka konwersyjna	00,00—50,00
8% oblig. miasta Poznania z 1927	92,00—00,00
8% dolarowe listy Pozn. Ziemst. Kred.	93,00—00,00
5% Pożyczka premjowa serja II	57,00—58,00
Cegielski H. I em.	35,00—00,00

Tendencja: Spokojna.

Giełda warszawska

dnia 4 lipca

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poż. inwest.	106,50	105,50	105,75
5-proc. poż. premj. dol.	057,25	058,50	058,00
6-proc. poż. dol.	000,00	000,00	(83,50
10-proc. poż. konw.	000,00	(00,00	102,50
5-proc. poż. kol. konw.	000,00	000,00	048,00

Akcje w złotych:

Bank Handlowy	116,00—000,00
Bank Polski	000,00—1[illegible]9,00
Bank Zw. Sp. Zarob.	78,50— 00,00
Lilpop	00,00— 28,50
Starachowice	00,00— 25,50
Haberbusch	000,00—241,00

Ceny podawane Izbie przemysłowo-handlowej w Bydgoszczy.

Bydgoszcz dnia 4. 7. 1929 roku.

Cena za 100 kg.	od zł—do zł
Pszenica nowa	44,00—46,00
Żyto nowe	25,00—26,30
Jęczmień	28,00—00,00
Jęczmień browarny	00,00—00,00
Groch Folgera	00,00—00,00
Groch jadalny polny	00,00—00,00
Groch Viktorja	00,00—00,00
Owies	25,00—26,25
Otręby pszenne	00,00—22 00
Otręby żytnie	00,00—19,50

Stan wody w Wiśle w dniu 5. lipca: Płock 0,70; Toruń 0,67; Fordon 0,69; Chełmno0,56; Grudziądz 0,78; Korzeniewo 1,04; Piekło 0,26; Tczew 0,14; Einlage 2,32; Schiewenhorst 2,54.

Podziękowanie.

Na rzecz Towarzystwa Opieki nad Niewidomymi (Schroniska dla Niewidomych) w Bydgoszczy złożyli łaskawie: Firma „Tri" Miechucin zł 8,40; dr. Sawicki, Poznań zł 10,—; Miejska Kasa Oszczędności w/m. zł 1000,—; Stow. Urzędników Poznańskiego Samorządu w Poznaniu zł 25,—; A. Żurowski, Komorniki zł 5,—; Jasiński, St. Louis (Ameryka) zł 26,55; pp. r. Tabeau w/m. zł 20,—; Zerbe w/m. zł 5,—; Folszyński, Mrocza zł 5,—; Magistrat Łasin Pom. zł 100,—; Żeńskie Gimnazjum Humanistyczne w Bydgoszczy kl. 7 a, b, zamiast wieńca na trumnę ś. p. Anny Buzalskiej zł 34,—; p. Gramek w/m. używaną odzież męską, „Rolnik" w/m. 50 kg. grochu jadalnego, Firma Piliński w. m. 10 litr. octu, 10 funtów musztardy, mistrz rzeźnicki Chwiałkowski w/m. co tydzień 20 funtów wyrobów mięsnych, mistrz piekarski Lulkiewcz w/m. bezpłatny wypiek placka świątecznego i 60 strucli.

Wszystkim szlachetnym ofiarodawcom składamy gorące podziękowanie i prosimy o dalszą łaskawą współpracę nad polepszenem bytu naszych niewidomych.

Z sali sądowej.

Skradła portfel.

Przed trybunałem karnym pierwszej instancji sekcja A, zasiadła na ławie oskarżonych 30-letnia Marja Banachówna, oskarżona o kradzież portfelu z zawartością 300 złotych.

Do restauracji „Empire" przybył w stanie nieco podchmielonym p. X., do którego przysiadła się Banachówna, a następnie wyciągnęła mu z kieszeni porfel z zawartością 300 zł. Sąd biorąc pod uwagę okoliczność, iż p. X. pieniądze odzyskał, skazał Banachównę na 5 miesięcy więzienia.

Za krzywoprzysięstwo.

Przed tymże trybunałem odpowiadała za krzywoprzysięstwo 64-letnia Julja S., którą sąd skazał na jeden rok ciężkiego więzienia, darowując jej z tej kary połowę na podstawie amnestji, a drugą połowę zamieniając na 9 miesięcy zwykłego więzienia.

O podpalenie młyna.

Przed zawodową Izbą Karną Sądu Okręgowego pierwszej instancji, sekcja B., odbyła się rozprawa przeciw M. E. właścicielowi wiatraku z okolicy; oskarżonemu o podpalenie. Jak rozprawa wykazała, nabył domostwo wraz z wiatrakiem za 4.500 zł. poczem zaraz sam tylko wiatrak zaasekurował na 15.000 zł. Wkrótce po otrzymaniu przez E. polisy asekuracyjnej w kwietniu 1927 r., wiatrak spłonął od pożaru.

Dochodzenia wykazały, że E. na kilka dni przed pożarem powywoził z wiatraku narzędzia, pasy, elewator, piłę, zboże i wszystko co się tylko wynieść dało, a nawet niektóre drobiazgi, znajdujące się wewnątrz wiatraku, na kilka godzin przed pożarem pousuwał. Następnie, że tej nocy, w której wybuchł pożar, E. w domu nie nocował, oraz że przedmioty zapodane przez E., jako spalone podczas pożaru, a w istocie ukryte przez tegoż, zostały następnie odnalezione przez policję.

Sąd skazał oskarżonego na **trzy lata ciężkiego więzienia i na zapłacenie grzywny w sumie trzech tysięcy złotych,** z której to kary darowano mu jeden rok więzienia oraz grzywnę (3.000 zł) na podstawie amnestji. Pozatem sąd skazał go na pozbawienie praw honorowych przez lat 5 i na ponoszenie kosztów sądowych.

Oskarżony wyroku nie przyjął, twierdząc, że jest niewinny.

Przewodniczył sędzia p. Otowski; oskarżał prokurator p. Domke.

Kradzież w recydywie.

Przed Izbą Karną Sądu Okręgowego zasiadł na ławie oskarżonych 24-letni Stanisław Witucki, oskarżony o kradzież w recydywie, oraz o zapodanie fałszywego nazwiska.

Oskarżony, karany już za kradzież, dopuścił się ponownie trzykrotnej kradzieży z włamaniem, a zaaresztowany podał, że nazywa się Stanisław Tuszyński. Sąd zasądził go na półtora roku więzienia.

* * *

Jako drugi odpowiadał przed sądem 37-letni Roman Malina oskarżony o dokonanie kradzieży, wspólnie z bandą Wawrzyniaka.

Ponieważ oskarżony był już niejednokrotnie karany za kradzież, przeto sąd wymierzył mu karę dwuletniego ciężkiego więzienia, z której to kary darowano mu 8 miesięcy na podstawie amnestji. Pozatem sąd skazał oskarżonego na pozbawienie praw obywatelskich przez 5 lat i orzekł dopuszczalność dozoru policyjnego.

Wszyscy do hodowli!

Już od miesiąca istnieje u nas hodowla jedwabników i znakomicie funkcjonuje. Ani jedna gąsiennica — na kilka tysięcy — dotychczas nie zginęła ani też nie chorowała. Objaw to bardzo dodatni i pouczający na przyszłość. Niektóre zaczynają już zawijać oprzędy (kokony) i można je przy tej pracy obserwować. Dotychczas zwiedziły hodowlę dzieci kilku szkół powszechnych i gimn. klasyczne — ze starszych zaś zaledwie kilkanaście osób. To ostatnie nie jest pocieszające, gdyż jest znakiem, że starsze społeczeństwo nie interesuje się hodowlą jedwabników.

Z dniem 1 lipca br. został podwyższony wstęp do hodowli na 20 gr., — dla kolejarzy 10 gr, — od osoby. Ponieważ gąsienniczki pracują bez przerwy dzień i noc, przeto każdej chwili można hodowlę zwiedzać od 8 rana do 6 wieczorem, nawet w niedzielę.

Tramwaj „Okole" zawiezie do ostatniej stacji, potem należy przejść przez dworzec kolejki powiatowej, przez tor, a tuż za nim ogrodnictwo, gdzie właśnie się mieści hodowla. Zarz. Tow. Jedwabniczego w Bydgoszczy zachęca gorąco wszystkich do zwiedzenia tej hodowli, która jest narawdę wzorowo prowadzoną przez instr. p. Borowicza.

Wszystkie towarzystwa bydgoskie, wojsko, harcerze i wogóle całe społeczeństwo powinno zwiedzić tłumnie tę hodowlę, aby zaznajomić się z jedwabnictwem polskim.

A więc: wszyscy pójdziemy zwiedzić hodowlę!

Wyjaśnienie Dyrekcji Poczt i Telegrafów w sprawie ulicy Mińskiej.

Dnia 24 kwietnia br. zamieściliśmy w naszem piśmie notatkę p. t. „Czy ulica Mińska na Czyżkówku należy do miasta?" — prosząc odpowiednie władze o wyjaśnienie tego. Notatka nasza umieszczoną została na skutek skarg mieszkańców ulicy Mińskiej, od których ściąga się opłaty za posłańca doręczającego im telegramy i przesyłki pocztowe, co stosowane być może tylko do mieszkańców pozamiejskich. W tej właśnie sprawie otrzymaliśmy od miejscowej Dyrekcji Poczt i Telegr. następujące wyjaśnienie:

Na notatkę umieszczoną w „Dzienniku Bydgoskim" z dnia 24 IV. br. „Czy ul. Mińska na Czyżkówku należy do miasta?" wyjaśnia się, że jakkolwiek dawniejsza miejscowość Czyżkówko została wcielona terytorjalnie do miasta Bydgoszczy, to jednakowoż pod względem **doręczania przesyłek pocztowych i telegramów** należy do wiejskich okręgów doręczeń.

W myśl ogólnych przepisów służbowych dla poczty i telegrafu zalicza się do miejscowych okręgów doręczeń tylko zwartą miejscowość, która jest siedzibą urzędu pocztowo-telegraficznego oraz te grupy budynków, które ze zwartą miejscowością ściśle się łączą jako dalsze jej zabudowania.

Natomiast okręg doręczeń listonoszów wiejskich stanowią wszystkie nawet zwarte miejscowości i zabudowania położone poza zwartą miejscowością siedziby urzędu.

Z ostatniej chwili.

Połączenie wszystkich związków lekarzy weterynarji.

Z Poznania donoszą: Obradujący od 2 dni zjazd lekarzy weterynarji uchwalił dziś po długiej i ożywionej dyskusji połączyć wszystkie dotychczasowe związki lekarzy weterynaryjnych w jedno ogólno-polskie zrzeszenie lekarzy weterynaryjnych Rzeczypospolitej Polskiej.

Kto otruł Leśniewicza?

Poznań, dnia 5. 7.

Dziś w piątek toczy się przed izbą feryjną w Sądzie Okręgowym ciekawa rozprawa przeciw Andrzejowi i Irenie Leśniewiczom, których posądzono, że w styczniu r. b. podali Władysławowi Leśniewiczowi (mężowi Ireny) większą ilość arszeniku, co spowodowało śmierć Leśniewicza.

Rozprawa ta budzi ogromne zainteresowanie w kołach sądowych, tembardziej, że zawezwano około 30 świadków i 2 rzeczoznawców.

Wielki pożar młyna.

Poznań, dnia 5. 7.

W Baranowie w powiecie poznańskim spalił się młyn parowy, własność p. Marji Smorawińskiej. Oprócz lokomobili spaliły się wszystkie maszyny i 5 000 kg. żyta. Straty wynoszą około 160 000 złotych.

Dzielna córka.

Pakość, 5. 7. (tel. wł.) Dnia 3 bm. w nocy o godzinie 2 włamał się przez okno do mieszkania w majętności Turlewo pod Pakością bandyta, który steroryzowawszy właścicielkę p. Schreiberową rewolwerem, zażądał wydania mu pieniędzy i biżuterji. W czasie, gdy p. Schreiberowa stała zalękniona z podniesionemi do góry rękoma, weszła z drugiego pokoju jej córka, która rzuciła się z tyłu na bandytę i zdołała go przewrócić. Podczas szamotania się wyleciał mu z ręki rewolwer, jednak zdołał go z powrotem schwycić. Bez namysłu strzelił do dzielnej dziewczyny, raniąc ją w głowę, poczem zbiegł. Śledztwo prowadzi komendant pol. powiatowej p. kom. Kamieniewski z Inowrocławia.

Uczeń uczniowi wybił oko.

Jarocin, 5. 7.

W pobliskiej wsi Ciświcy pośród rozigranej młodzieży, znalazł się niej. Grygiel Ludwik z Siedlemina, który w złości podniósł kawałek cegły, rzucił na Mrówczyńskiego Stanisława z Siedlemina i uderzając go w głowę wybił mu oko. Nieszczęśliwego Mrówczyńskiego musiano odwieźć do lecznicy ocznej w Poznaniu.

POLECENIA

Fotografja
legitymacyjna 1 zł, poleca Wiol, Sienkiewicza 44. 9395

Rowery-części
sprzedaje najtaniej, reperacje wykonuje jak najprędzej. „Rower“, Gdańska 41. 9347

Fasonowanie
kapeluszy damskich i męskich. Bydgoszcz, Pomorska 22 23. (16018

Nowożeńcy
kupujcie meble wszelkiego rodzaju oraz leżanki, kanapy i klubowe garnitury tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek nr. 5/6. (3857

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo
90 mórg ziemi pszennej i pod koniczynę w najlepszej kulturze, 8 mórg dwukośnych łąk, 3 mg. ogród owocowy. Położenie 1 klm. od miasta powiatowego z powodu stosunków familijnych na sprzedaż albo zamiana na podobne. Zabudowania masywne I klasy, 3 konie, źrebak, 12 bydła w tem 8 dojn. krów, 15 świń, martwy inwentarz nadkompletny. Cena 55 000 zł Zgł. przyjmuje J. Śmieszek, Tuchola, Świecka 17. 17339

Gospodarstwo
14 mórg pszennej ziemi, nowe budynki, kompletny inwentarz, w wielkiej wsi kościelnej, natychmiast z powodu śmierci na sprzedaż. Cena według ugody. Moeller, Wielkie Radowiska, powiat Wąbrzeźno. 17482

Sprzedam
moje 70 morgowe gospodarstwo z żywym i martwym inwentarzem. Maszyna do sieczenia zboża i trawy, drylka i wszystkie inne narzędzia rolnicze w komplecie na miejscu. Cztery zabudowania masywne. Cena 55.000 zł Tylko poważnie myślący kupcy zechcą się zgłosić u: Zukowski Gustaw, Partęczyny, poczta Lisnowo, pow. Grudziądz. 17691

Gospodarstwo
288 mórg pszennej ziemi pod koniczynę, dobry żywy i martwy inwenwentarz, dobre zabudowanie. Cena 120.000 zł, wpłatę 50—60.000 zł.

Gospodarstwo
130 mórg z cegielnią dobrze prosperującą, zupełnie przy szosie i kolei, ziemia pszenno-buraczana zabudowania i inwentarz dobre. Cena 100.000 zł, wpłatę 50.000 zł resztę na długie lata. Oprócz powyższego wiele innych większych i mniejszych majątków i gospodarstw. Zgłoszenia przyjmuje T. Jankowski, Tuchola, Pomorze, Szosa Bydgoska 2. 17624

Mam
kilkanaście gospodarstw, kamienic, wil, domów, młynów, sklepów, wyjątkowo okazyjnie na sprzedaż. Biuro, Dworcowa 13, Sochacki. 9700

Folwark
600 mórg pszennej ziemi, zabudowania masywne, blisko dużego miasta, przy szosie, cena 220.000, wpłaty 80.000, reszta pozostaje na hipotece dla dzieci. Biuro „Pogoń“, ul. Dworcowa 80. (17249

Dom
o 10 ubikacjach, budynek gospodarczy, ogród, 4 mg. pola, 12 mg. dzierżawy, w mieście powiatowem zaraz na sprzedaż. Wąbrzeźno, ul. Dworcowa 18, wybudowanie. 17658

Domek
w ruchliwem miasteczku, gdzie wolny skład z mieszkaniem. Of. z podaniem warunków do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2, pod „Domek“. (9703

3-piętrowa
kamienica, w której mieści się zarazem fabryka bez konkurencji na Pomorzu, z powodu choroby na sprzedaż, ewtl. wydzierżawię moje przedsiębiorstwo albo przyjmę reflektanta do spółki. Łask. oferty pod „Kamienica“ do Dz. Bydg. 17649

Dom
masywny z ogrodem i warsztatem sprzedam zaraz. Adres wskaże Dz. Bydg. (17420

Kamienica
nowsza, wśródmieście, wolne mieszkanie, 10 procent miesięcznie dochodu, wpłaty 25—30 tys. — Kamienica II piętrowa z interesem, ogrodem, zamienie na gospodarstwo i wiele innych objektów poleca biuro „Pogoń“ Dworcowa 30. 17730

Skład
kolonjalny i galanterji z domem lub bez przy ruchliwej ulicy, z powodu choroby na sprzedaż. Adr. wskaże Dz. Byd. (17424

Skład
towarów spożywczych (delikatesów) z przyległem mieszkaniem przy ul. Gdańskiej 41, z powodu choroby z towarem lub bez okazyjnie tanio oddam. (9470

Skład
spożywczy z towarem i 2 pokoje z kuchnią sprzedam zaraz. Adres w Dz. Bydgoskim. 17465

Skład
bławatów z urządzeniem, mieszkaniem nadający się na każdą branżę sprzedam tanio. Gdańska 103. 17677

Skład
2 pok. mieszkanie za 1400 złotych oddam. Felicitas, Świętojańska 6. (17694

Skład kolonjalny
z towarem i mieszkaniem za 3.500 zł do odstąpienia. Grundtke, Bydgoszcz, Śniadeckich 33, róg Dworcowej. 9701

Skład
kolon., nadający się na każdą branżę z urządzeniem i mieszkaniem z powodu wyjazdu zaraz bardzo korzystnie na sprzedaż. Wiadomość w Dz. Bydg. (17680

Kawiarnia
i cukiernia w Gdyni, w dobrym punkcie, z werandą, piecem cukierniczym, z powodu stosunków rodzinnych zaraz na sprzedaż. Cena 10.000 zł. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Kawiarnia“. 17515

Młyn
wodnomotorowy, przy Bydgoszczy, 10 mórg ziemi tanio na sprzedaż. Wpłaty około 15 tys., cena podług ugody. Zgłosz. pod „442“ do Dz. Bydg. 17611

Rzeźnictwo
prosperujące, zapęd elektryczny, odstąpię zaraz. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „S. T.“ (17692

Restauracja
z salką do zebrań, mieszkanie 3 pokoje i kuchnia, lokal dobrze zaprowadzony sprzedam. Gdzie? wskaże Dziennik Bydg. 17670

Spedytorstwo
kolejowe, bezkonkurencyjne, w mieście powiatowem zaraz na sprzedaż. Zgł. do Agentury Dz. Bydg. Pleszew, Rynek Kiosk. (17613

Baczność!
Żwirownia na Pomorzu, bardzo dobry żwir, 600 mtr od kolejki sprzedam. Oferty pod „N. 400“ do Dzien. Bydg. 17651

Łodzie
z wiosłami oraz łodzie ręczne ma na sprzedaż. W. Gannott, Toruńska 54, tel. 1813. (9610

Tanio
nowa dębowa 3 częściowa szafa oraz stół do rozciągania na sprzedaż. Nowodworska 42. 17682

Kupno okazyjne.
Samochód fabrykatu „Protos“ otwarty 6-cio osobowy, kompletnie wyposażony, gotów do jazdy, jak i podwozie fabrykatu „Hansa“ nadające się na samochód osobowy, lub półciężarowy, również gotowy do jazdy bardzo tanio do nabycia. K. Fürstenhaupt, ul. Chocimska 10, I ptr. Obejrzeć można od 8—1 godz. 9546

Kompletna
sypialka sosnowa na sprzedaż. Warszawska 14, II piętro lewo. (9533

Samochód
Chevrolet limuzyna, samochód towarowy Chevrolet oba rok używane, korzystnie na sprzedaż. A. Glaza, Świecie n/W. Ul. Klasztorna 18. 17512

Samochód
osobowy, marki Pengeot okazyjnie na sprzedaż. — Zgł. Sowińskiego 11.(9684

Rower
mało używany z wolnym biegiem sprzedam. Rozmiarek, skład kolonjalny, Gdańska 71. 17576

Rower
używany męski tanio sprzedam. Szymon Polaszek, Nowodworska 31. 17669

Rower
w dobrym stanie, z wolnym biegiem 65 zł, imadło do skóry, maszyna do szycia tanio. Pomorska 60, w podwórzu. (9728

Rower
tanio sprzedam. Emila Warmińskiego 3, podwórze. (17684

Rower
męski tanio sprzedam. Warmińskiego 3, podwórze. 9716

Rower
damski i wózek dziecięcy tanio na sprzedaż. Chołoniewskiego 40, parter na prawo. (17697

Ubranie 9693
granatowe za 120 zł także jedno 25 zł na sprzedaż. Dworcowa 51, II ptr. pr.

8 białych
piecy kaflowych na sprzedaż. Ulica Mazowiecka 34. 17600

Lodówka
(wielka szafa) nadająca się dla rzeźnika, lub kolonjalki tanio na sprzedaż. Skład Komisowy Pomorska 6. (9656

Używane
dachówki sprzedam. Gospodarz Długa 66. 17681

Wóz
3 cal. w dobrym stanie, również rower męski na sprzedaż. Dutkiewicz, Prądy 51. (9724

Sprzedam
nowe okna. Obejrzeć u p. Tarkowskiego, Kaszubska 9. 9723

Wózek
dziecięcy, sportowy na sprzedaż. Okole, Śląska 6, I piętro. (9687

Tresura psów
ma na sprzedaż małe psy spice, rehpinczerki, foksterjery oraz wilki i dobermany. Bydgoszcz - Wilczak. (9688

Pies (9692
spic, biały na sprzedaż. Sw. Jańska 1, restauracja.

KUPNA

Krzesło
wózikowe dla chorego używane lub nowe kupię zaraz, Ul. Kwiatowa 3, parter prawo (9613

Skład
próżny z mieszkaniem poszukuję zaraz. Of. pod „Kupno zaraz“ do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (9705

Pianino
(krzyżowe) używane, lecz w dobrym stanie kupię za gotówkę. Łask. oferty upr. pod „A. B. 100“ do Dz. Bydg. (17701

Kupię
domek z ogródkiem w cenie do 20.000 zł. Proszę o nadsyłanie ofert, Osolińskich 20, dla H. Ł. Pośrednicy wyłączeni. 17676

Kupię
używaną kuźnię polową, kowadło i imadło. Oferty pod „Kątownik“ do filji Dz. Bydg. 9696

POSADY WOLNE

Doświadczony
placmistrz, dobry fachowiec, energiczny potrzebny od 1. 8. 29 na dwugatrowy tartak w dużem mieście. Oferty z odpisami świadectw i referencjami oraz z żądaniem pensji nadesłać do filji Dzien. Bydg. Grudziądz pod „150“ 17604

Dobry zysk.
Zaraz otrzyma podróżujący poboczne zastępstwo na pokupny artykuł sezonowy. Zgł. pod „Dobry zysk“ do filji Dz. Bydg. 9710

Stenotypistka
ze znajomością stenografji potrzebna natychmiast do poważnego przedsiębiorstwa. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Stanobel“. 17569

Posługaczka
potrzebna od $^{1}/_{2}$6—15 godz. Rycerska 9. 17689

Fryzjerka
może się zgłosić. Gorzelanny, Grunwaldzka 143. 17690

Pomocnika
fryzjerskiego przyjmę na stałe. M. Sikorski, Barcin, Rynek. (17702

Książkowy
do prowadzenia książkowości am. poza godzinami służbowemi może się zgłosić. Of. do filji Dz. B. pod „Książkowy“. 9721

Dojarz
potrzebny zaraz do 20 krów dojnych, posada stała i dobrze płatna. Oferty pod „Dojarz“ do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 9640

Woźnica (kuczer)
do rozwożenia piwa, który w tej branży pracował, potrzebny zaraz. Zgł. Fabryka wód mineralnych Warszawska 4. 9702

Potrzebuję
malarza do wytapetowania pokoju. Garbary 11, Romańska. 9695

Przedsiębiorstwo
przemysłowe poszukuje pomocników buchaltera zaraz gruntownie obeznanych z prowadzeniem ksiąg w przemyśle i mających kilkuletnią praktykę. Własnoręczne oferty z życiorysem kierować do Dz. Bydg. pod „Przemysł“. 9697

Fryzjerka
dzielna może się zgłosić zaraz lub później. Fr. Krużyński, mistrz fryzjerski, Świecie Batorego 6. (17685

Pomocnika(17895
fryzjerskiego na wypomoc poszukuję. Ułańska 1.

Potrzebuję
młynarza od 1 sierpnia br. na stałą posadę. Prowadzenie motoru Deutza na gaz ssący obowiązkowe. Żonaci mają pierwszeństwo. Zgłoszenia przyjmuje z poważnemi referencjami Młyn Syrena, w Tucholi. 17656

Potrzebne
są 2 dziewczyny z dobremi świadectwami do wszelkich prac domowych i doju krów, zasługa podług umowy. Goncerzewiczowa, Wudzynek, p. Kotomierz. 17525

Uczennica
do kroju i szycia może się zgłosić. Grunwaldzka nr. 142, II. (17608

Zaraz
potrzebna służąca, skromna, pracowita, bez pretensji, uczciwa, bezwzględnie czysta, z osobistemi poleceniami. — Dr. v. Behrens, Promenada nr. 3. (9690

Uczeń
do zawodu ślusarsko-mechanicznego zaraz. Tarczyński i Ska, Łokietka nr. 29, Bydgoszcz. 9698

Przyjmę
uczenicę biurową. Pośrednictwo, Dworcowa 13. 9699

Uczeń
do składu żelaza może się zgłosić. Bydgoszcz, Zbożowy Rynek, J. Paprzycki. (17674

Dziewczynkę
16—20-letnią do składu i lekkich prac domowych przyjmę. Zgł. z życiorysem do filji Dzien. Bydg. pod „12000“. 9715

Gosposia-kucharka
potrzebna na wiejskie probostwo. Of. z podaniem wieku, wymagań z odpisem świadectw do Dzien. Bydg. pod „G. W.“ (17626

Służąca
do wszystkiego potrzebna zaraz. Św. Jańska 1, restauracja. (9691

Służąca
potrzebna zaraz. Sw. Trójcy 27. 17687

Służąca
potrzebna zaraz. Caliński, Stary Rynek 30. 17688

Młoda
służąca potrzebna. Plac Poznański 5, parter pr. 17675

POSADY POSZUKUJĄ

Leśnik
żonaty, lat 25, z 8 letnią praktyką i ukończoną szkołą dla leśniczych w Margoninie, dotychczas w służbie, poszukuje posady zaraz lub później, na większych obszarach leśnych, albo też w mniejszych urzędach leśnych, parafjalnych. Zgł. pod „Leśnik“ do Dz. Bydg. 17513

Dwóch
dzielnych agentów poszukuje posady do sprzedaży obrazów lub figur religijnych. Licencja okrężna w posiadaniu. Zgłoszenia pod „numer 269“ do Dz. Bydg. 17652

Były
nauczyciel poszukuje zajęcia biurowego. Zgłosz. do filji Dz. Bydg. pod „Nauczyciel“. (9704

Fryzjerka
(kursantka) poszukuje posady. Of. do Dz. Bydg. pod „Fryzjerka“. (9709

Fachowiec
branży elektrotechnicznej poszukuje posady biurowego, kalkulatora, magazyniera, inkasenta lub jako przedstawiciel. Na żądanie złożę kaucję. Łask. zgłosz. pod „Samotny“ do Dzien. Bydg. 17649

Młody
biuralista z 5 klasami gimnazjum, władający językiem polskim, niemieckim i francuskim poszukuje odpowiedniej posady lub portjerki hotelowej. Oferty do Dz. Bydg. pod „Młody“. 17648

Ślusarz
maszynowy, szofer, poszukuje posady zaraz lub później. Zgłosz. do filji Dz. Bydg. Grudziądz, pod „610“. 17712

Robotnik
zręczny przyjmie pracę 3 do 4 godziny dziennie zaraz lub później. Oferty do Dz. Bydg. pod „F. S.“. 17672

6-cio klasista
rutynowany rachunkowy, siła pierwszorzędna, po wojskowości, poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe oferty do filji Dz. Bydg. pod „Pierwszorzędny“. (17671

DZIERŻAWY

Kiosk
murowany z pokojem i kuchnią do wydzierżawienia. Wiadomość Nietz, Gdańska 36. 9720

Skład
z mieszkaniem 2 pokoje i kuchnia zaraz do wynajęcia. Szubin, ul. 3 Maja 12. 17523

Jasne ubikacje
nadające się na skład fabryczny, położone na I piętrze do oddania. Ulica Mazowiecka 34. (17601

Obszerny
lokal powierzchni 100 m² nadający się na biura hurtowni lub poważnego przedsiębiorstwa w centrum miasta Bydgoszczy, przy ul. Jagiellońskiej 22 tuż obok Województwa naprzeciw Banku Polskiego do wynajęcia. Wiadomości bliższe u gospodarza domu tamże. 9711

Skład
nadający się na drogerję przy głównej ul. miasta powiatowego zaraz tanio do odstąpienia. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Skład“. 9641

Skład
nadający się na każdą branżę przy głównej ulicy zaraz do odstąpienia. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Skład“ 9642

Skład
urządzeniem 3 pokoje (Gdańska) wydzierżawię. 3-letnią dzierżawę z góry. Filja Dz. „12000“. 9714

MIESZKANIA

Mieszkanie
5 wzgl. 6 pokojowe wśródmieściu, światło elektr., gaz, łazienka, wprost od gospodarza do wynajęcia. Zgł. Kulpa, Śniadeckich nr. 48 a. (9560

Mieszkanie
2 pok. z kąbinecikiem i kuchnią, kompletnie umebl. na sprzedaż. — Śniadeckich 39 róg Dworcowej, Kamiński. (9712

Mieszkanie
dla bezdzietnego małżeństwa za rocznym czynszem do wynajęcia. Kujawska 23. (9707

3 pokoje
z kuchnią zaraz do wynajęcia w centrum miasta. Z. Krysztofiak, Inowrocław, Toruńska 11. 17650

Nauczyciel
emeryt. poszukuje 3—4 pokojowego mieszkania od 1 listopada lub rychlej. Mógłby być również zarządcą domu. Zgłosz. pod „P. R. 67“ do Dz. Bydg. 17678

2 pokoje
z kuchnią do wynajęcia. Długa 33, II p. (17700

POKOJE

Pokoju
próżnego poszukuje Brząkała, Sienkiewicza 13. 9682

Pokój
1-2 na biuro możliwie z telefonem poszukuję zaraz Of. pod „Kupiec 88“ do filji Dz. Bydg. 9706

Małżeństwo
bezdzietne poszukuje umeblowany pokój z używaniem kuchni od 15 lipca. Zgł. do Dz. Bydg. pod „R. S.“. (17673

Lokal
na biuro, jeden lub dwa pokoje próżne poszukujemy. Oferty do Dz. Bydg. pod „Z. Z. D.“ 17499

Wspólny
pokój z całem utrzymaniem dla pana do wynajęcia. Zgł. pomiędzy 2—3 popoł. Nakielska 3, parter prawo. 17451

Duży
słoneczny, ładnie umebl. pokój z elektr. światłem dla 1 lub 2 panów od 15. lipca b. r. do wynajęcia. Piotra Skargi 6, part. l. 17487

Pokój
umebl. z osobnem wejściem najchętniej dla p. oficerów. Dolina 25, I p. 17698

Pokój
pani. Długa 27, II ptr. podwórze. (17686

Pokój
umeblowany, ładny, słoneczny dla 1 lub 2 inteligentnych panów. Marcinkowskiego 10, dom ogrodowy I. lewo. (9725

Pokój
do wynajęcia Nakielska 8, II lewo. (17668

Pokój
Hetmańska 13, II. 9719

Pokój (9689
z niekrępującem wejściem do wynajęcia. — Adres wskaże filja Dz. Bydg.

Pokój (17647
umebl. dla 2 panów. Mazowiecka 44, parter prawo.

Pokój
umebl. do wynajęcia. Cieszkowskiego 7, pt. 17529

1—2 pokoje
umeblowane razem lub pojedyńczo z używaniem kuchni do wynajęcia dla panów lub pań. Nakielska nr. 8, Chojecka. 9660

RÓŻNE

Rubinkowo
dwór pod Toruniem poleca pokoje z całodziennem utrzymaniem po 7,50. Dobre odżywienie wygodna komunikacja, okolica bezwzględnie sucha. Toruń skrz. pocztowa 33, telefon 509. 17371

Obiady
prywatne za 1,50 złotych. Błonia 20, I ptr. (17644

Zgubiłem
dowód tożsamości kolejowej nr. 16994. Józef Klein, Bydgoszcz, Wileńska 9. (9562

Od kilku
dni zaginął wilk (Boj). U kogo by się znajdował lub wiedział o takowym proszę przyprowadzić lub zawiadomić za wynagrodzeniem. Ul. Kordeckiego 4, Jabłoński. (17580

2 weksle
po 500 zł d. blanko 11. 6. p. Piotr Loose z wyst. Katarzyna Grodecka. I żyr. Leonard Janowski II żyr. Marjanna Janowska, unieważniam. Katarzyna Grodecka. (9612

Właściciel
domu poszukuje kilka tys. zł. da wysoki procent. Zabezpieczenie hipoteczne. Zgł. Gamma 2, Rolpol. 9722

Obelgę
rzuconą przezemnie na p. Wituckiego i jego rodzinę podczas pracy w fabryce Kabel Polski niniejszem odwołuję i ich bardzo przepraszam. — Franciszka Brzykca. (17705

Młody
samodzielny kupiec (Niemiec) szuka w Bydgoszczy znajomości inteligentnej pani celem wydoskonalenia się w języku polskim, przy wspólnej konwersacji, na wspólnych wycieczkach, odwiedzaniach teatru, kina i. t. d. Koszta ponoszę. Łaskawe oferty proszę do Dzien. Bydg. pod „K. B. 2.“ 17663

MATRYMONJALNE

Dla
mego szwagra, lat 25. posiada kamienicę z interesem w pow. mieście poszukuję żony. Dyskr. zapewniona. Of. z fotografją pod „Lat 25“ do Dz. Bydg. (17645

Blondynka
lat 33, posiada dom, szuka znajomości panów dobrego charakteru na stałem stanowisku. Łask. oferty przesłać do Dz. Bydg. pod „Blondynka“. 17655

Chcesz
się ożenić lub wyjść zamąż szybko i dobrze, zgłoś się do największego biura matrymonjalnego „Postęp“, Warszawa, Poznańska 22. Na każde listowne zgłoszenie wysyłamy dyskretnie kilkadziesiąt ofert. 17693

Rolnik Walenty Baumunk z Chabska powiat Mogilno stawił wniosek o wywołanie zaginionego listu hipotecznego z 20 września 1912 r. odnośnie hipoteki zapisanej na nieruchomości Chabsko, tom III, karta 49 w dziale III pod nr. 1 na rzecz Spar- und Darlehnskasse Spółdzielni z nieograniczoną odpowiedzialnością w Mogilnie, oprocentowanej po $5^1/_2$ wzgl. $6^0/_0$ rocznie wierzytelności z tytułu pożyczki w kwocie 5.000 mk.

Posiadacza dokumentu (listu hipotecznego) wzywa się, aby najpóźniej na terminie wywoławczym dnia **6 sierpnia 1929 r.** o godz. 9 przed podpisanym Sądem pokój nr. 8 swoje prawa zgłosił i list hipoteczny przedłożył, w przeciwnym razie list hipoteczny zostanie pozbawiony mocy. (17599

Mogilno, dnia 21 maja 1929 r.

Sąd Grodzki.

Ogłoszenie przetargu.

We wtorek, dnia 30 lipca 1929 r. o godz. 11-tej odbędzie się w domu technika **w Grudziądzu** przy **ulicy Brzeżnej nr. 19**

publiczny nieograniczony przetarg pisemny na sprzedaż starego żelaziwa syst. Larsena,

pozostałego po rozebranym moście wojennym a złożonego na prawym brzegu Wisły obok bocznicy kolejowej w Grudziądzu, w ilości około 2320 mb. a wadze około 132 t. najwięcej dającemu.

W ofercie należy podać cenę za **1 kg.** żelaza w cyfrach i słowach; pozatem do oferty należy dołączyć kwit Kasy Skarbowej na złożone wadjum w wysokości $5^0/_0$ oferowanej kwoty, którą się otrzyma z pomnożenia oferowanej ceny jednostkowej przez 130.000 kg.

Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na kupno starych larsenówek" należy do dnia **29 lipca br.** wnosić do **Zarządu Dróg Wodnych w Chełmnie,** zaś dnia **30 lipca** tj. w dnin przetargu do godziny 11-tej **do lokalu przetargowego w Grudziądzu, ul. Brzeżna nr. 19.** W obu wypadkach, o ile oferta nie będzie wręczona osobiście, winna być przesłana w wewnętrznej (drugiej) kopercie, zaadresowanej do Zarządu Dróg Wodnych w Chełmnie lub do technika Wincentego Grubicha w Grudziądzu, ulica Brzeżna nr. 19.

Oferty, wniesione po godzinie 11 dnia 30 lipca br. jak również nie posiadające kwitu na złożone wadjum nie będą brane pod uwagę.

Z przetargu zostanie spisany protokół i przedłożony Dyrekcji Dróg Wodnych w Toruniu do swobodnej decyzji co do przyjęcia złożonych ofert.

Po zatwierdzeniu i przyjęciu oferty nabywca winien będzie uzupełnić kwotę nabycia do pełnej kwoty w ciągu tygodnia a po złożeniu tej sumy nabycia zabrać larseny z brzegu Wisły w terminie następnego tygodnia.

17597) **Naczelnik Zarządu.**

W dniu 18 lipca br. o godz. 10 rano odbędzie się **na składnicy kolejowo-celnej** (gmach Ekspedycji Towarowej) **sprzedaż licytacyjna zalegających towarów:** 1. części rowerów, łańcuchy, lakier terpentynowy, sztuczne krążki do ostrzenia, dna kotłowe, części maszyn, olejki pachnące, metylenchlorid, przetwór chemiczny, pasy napędne, narzędzia, wyroby z azbestu, maszyna, części instrumentów muzycznych, wyroby ze szkła, papier pergam., grafit mielony, wyroby z azbestu, maszyna, części instrumentów muzycznych, wyroby ze szkła, papier pergam., grafit mielony, wyroby z żeliwa, cynk w blachach, kamienie litograficzne, 2. zabawki dziec., pianina, mechanizmy do zegarów ściennych i motocykle.

Pod 2. pod warunkiem wywiezienia z powrotem zagranicę. Bliższe dane znajdują się w ogłoszeniu w Urzędzie Celnym. Wzywa się odbiorców do wykupienia towaru przed terminem licytacji, najpóźniej w dniu licytacji, w przeciwnym bowiem razie stracą prawo rozporządzania towarem. **Urząd Celny Bydgoszcz.**

Sprzedaż traw

na łąkach w majętności Łabiszyńskiej

odbędzie się przez licytację za gotówkę **w Pszczółczynie** u p. Mazurka **w poniedziałek, dn. 8 lipca br.**

Sprzedawane będą

łąki pszczólskie - rozmiar I, II i III.

Początek o godzinie 10 rano.

Pszczółczyn, dnia 28 czerwca 1929 r. (17264

Państwowy Bank Rolny - Oddział w Poznaniu.

Sprzedaż przymusowa.

W sobotę, dnia 6 lipca br. o godzinie 13-tej sprzedam przy ul. Orła 7 przez licytację najwięcej dającemu za gotówkę: (17729

regał do towarów, maszynę szewską i kanapę pluszową.

Następnie o godz. 14 przy ul. Orła 11

regał do towarów i wagę stołową.

Kozłowski, komornik sądowy w Bydgoszczy.

Sprzedaż przymusowa.

W sobotę, dnia 6 lipca br. o godz. 11-ej przed południem sprzedawać się będzie przy ulicy Jagiellońskiej 23 (składnica) najwięcej dającemu za gotówkę

1 stół rozciągany, 3 krzesła, kanapę, 2000 paczek kwiatu muszkatowego, węgiel, aparat elektrolux i tokarkę.

Bydgoszcz, dnia 4 lipca 1929 r.

17728 **Krajewski,** sekwestr. skarbowy.

Przetarg przymusowy.

Dnia 6 lipca 1929 r. o godz. 3 popoł. będę sprzedawać przy **ul. Petersona 12** najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą następujące przedmioty:

Szafę bibljoteczną i biurko dębowe.

17727) **Joachimowski,** komornik sądowy.

Koks hutniczy

dla instytucyj, szkół, zakładów przemysłowych i ogrodniczych, jak wogóle do wszelkiego rodzaju ogrzewań centralnych

na zimę dostarcza w pierwszorzędnej jakości

wagonowo i w mniejszych ilościach

SCHLAAK i DĄBROWSKI

Sp. z o. p.

Bydgoszcz, Bernardyńska 5, tel. 150 i 830.

Najodpowiedniejszą porą zaopatrzyć się w koks hutniczy na zimę są bezsprzecznie **miesiące lipiec i sierpień,** w którym to czasie dostawa nie natrafia na jakiekolwiek przeszkody i trudności. (17664

Począwszy od poniedziałku 8 lipca br.

Wyprzedaż zupełna

z powodu **zwinięcia interesu**

po cenach śmiesznie niskich!!

materjały męskie, damskie, jedwabie, płótna, podszewki, inlety, kapelusze męskie, krawaty, skarpety, pończochy i t. d. (17706

KORZYSTAJ Z NIEBYWAŁEJ OKAZJI!!!

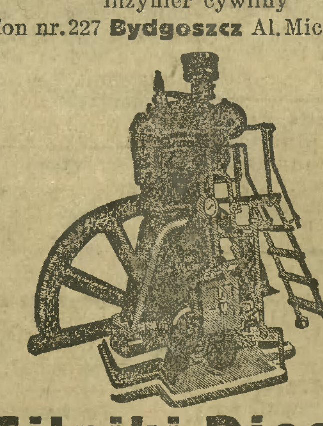
Fr. Sikorski n., Dworcowa 31

Począwszy od poniedziałku 8 lipca br.

Willi Kirchhoff

inżynier cywilny

Telefon nr. 227 **Bydgoszcz** Al. Mickiewicza 12



7375

Silniki Diesla

fabr. Hille, Drezno, bezkompres. od 6—600 K. M.

Małe motory dla przem. i roln. od 2—10 K. M.

Turbiny wodne

Korzystne ceny. Długoterminowe spłaty.

Przetarg publiczny.

Magistrat miasta Tczewa zamierza oddać w drodze publicznego przetargu pracę przy **przebrukowaniu ul. Czyżykowskiej, oraz kładzeniu tamże chodników z płyt cementowych.** Oferty na powyższe prace można nabyć w Miejskim Urzędzie budowlanym w Tczewie, za opłatą 3 zł. Wypełnione cenami oferty należy złożyć w zapieczętowanych kopertach z napisem „Oferta na przebudowę ul. Czyżykowskiej" do soboty dnia 13 lipca r. b. godz. 11-ej w Miejskim Urzędzie Budowlanym, gdzie odbędzie się otwarcie ofert w obecności oferentów. Wadjum w wysokości $2^0/_0$ od oferowanej sumy należy złożyć w Kasie Miejskiej w gotówce, lub w takiej gwarancji bankowej, jaką Magistrat uzna za dostateczną.

Magistrat zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, lub nieuwzględnienia żadnej oferty.

17714 **Magistrat.**

Ogłaszajcie się w Dzienniku Bydgoskim!

TAPETY

Pomorska 8. 55630



Przed użyciem — Po użyciu

Piegi **żółte plamy, pryszcze, wągry,** jak i **wszelkie nieczystości cery** usuwa pod gwarancją **KREM „KOSMOS".**

Do nabycia **tylko w firmie „Kosmos". Drogerja i Perfumerja J. Gluma, Dworcowa 19.**

Cena 2,50 zł. 13174

Spólniczka

Panience z kapitałem nadaje się rzadka sposobność wstąpienia do staro zaprowadzonego interesu galanteryjnego (krótkie towary) w bardzo ruchliwem miejscu. Firma egzystuje już przeszło 30 lat. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod **„Kapitał".** (17641)

Oszczerstwo rzucone na kupca pana **Władysława Makowskiego** zamieszkałego Okole, Grunwaldzka nr. 120, **z żalem cofamy. Jan i Augusta Flakowscy, furman,** Okole, Grunwaldzka 120.

Za zgodność: **Bukolt,** zastępca rozjemcy.

Technik budowlany

z ukończoną szkołą średnią potrzebny od zaraz na stałą posadę. Zgłosz. pod „89" do Dzien. Bydg. 17446

Państwowe Nadleśnictwo ŻOŁĘDOWO

stacja i poczta Maksymiljanowo

sprzeda w drodze **licytacji dnia 9 lipca we wtorek o godz. 9 rano** na sali p. **Mikulskiego w Jastrzębiu**

około 120 m^3 budulcu

z leśnictwa: Strzelce, Jastrzębie, Nowymostek oraz

drągi użytk. św. sosn. i drewno opałowe

z wszystkich leśnictw.

Płacić należy natychmiast.

17667) **Nadleśniczy Państwowy.**

KIT szklarski minjowy grafitowy

GLAZURY skórne

FROTERY podłogowe

dostarcza najkorzystniej

„DELTA" Fabryka Chem. Bydgoszcz, Gdańska 71. Tel. 287.

Z 10–15.000 zł.

przystąpię jako udziałowiec do pewnego przedsiębiorstwa lub **obejmę kierownicze stanowisko.** Oferty proszę składać pod „A. 50" do Dziennika Bydgoskiego. (17683

„PETOW" Polskie Towarzystwo Węglowe z o. p. Bydgoszcz, ul. Krasinskiego 14 parter. — Tel. 321.

dostarcza wagonowo **Węgiel i Koks** górnośląski I-ej jakości

dla przemysłu, rolnictwa i opału domowego z reprezentowanych Polskich Kopalń Skarbowych

Król, Bielszowice i Knurów

Dostarczamy detalicznie: węgiel, koks i drzewo w każdej ilości z dostawą w dom (7658

ze składnicy: **Racławicka 14, tel. 378**

Pierwszorzędna strojarka

moża się zgłosić zaraz. (9727

H. J. CZESINSKIE, ulica Gdańska 159.

Poszukujemy zaraz (17699

4 kołdziarki

Zarazem może się zgłosić

kilka dziewcząt

jako uczennice do pracowni kołder.

Bydgoski Dom Towarowy.

Potrzebni zaraz

dzielny młodszy ekspedjent

oraz **2 uczniowie**

Zgłoszenia osobiste lub pisemne z odpisami świadectw przyjmuje

Tadeusz Ferber, magazyn bławatów

Bydgoszcz, ul. Gdańska 38 (róg Cieszkowskiego). (17737

Potrzebna zaraz (17726

stenotypistka

ze znajomością języka niemieckiego i możliwie stenografji polskiej.

Szczegółowe oferty z podaniem żądanego wynagrodzenia i terminem wstąpienia do biura ogłoszeń „PAR", Bydgoszcz, Dworcowa 72 pod „Stenotypistka„

Potrzebni zaraz lub później:

DEKORATOR samodzielny, biegły fachowiec,

starszy pomocnik do działu bławatów,

„ „ „ **„konfekcji męsk.,**

dzielne ekspedjentki do konfekcji damskiej i towarów drobnych.

Zgłoszenia z podaniem pretensji, fotografji, świadectw i referencji przyjmuje firma: (17713

„BAZAR", Tczew, Rynek nr. 6.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł. na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi $20^0/_0$ zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych $100^0/_0$ drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu, Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne $25^0/_0$ dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o $20^0/_0$ drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Wincenty Sławiński w Bydgoszczy.